RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY)
LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)
DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM" ◆ „DZIAŁ BUDOWLANY I CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"

PRZEDPŁATA
kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.
—
Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.
—
Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Subscription rates: For 3 months (England) sh 8
„ „ „ (Germany) Gmks. 4.50
„ „ „ (U. S. A.) Dol. 1,—
ADVERTISING-RATES:
Full page zł 130,— Half a page zł 75,— One fourth of a page zł 45,— One eighth of a page zł 25,— One sixteenth of a page 15,— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Nr. 41 Poznań, 13 października 1928 Rok VIII

Zjazd Odlewników Żeliwa
w Warszawie

Komisja Organizacyjna Syndykatu Polskich Odlewni Żeliwa, Sp. z ogr. odp. rozesłała zaproszenia do firm, posiadających odlewnie żeliwa, w ilości 244 w sprawie zadeklarowania udziału swego w tworzącym się Syndykacie. Otrzymano odpowiedzi od firm 223, zaś nie nadesłało odpowiedzi firm 21.

Zapytywane odlewnie dzielą się na następujące grupy: 1) odlewnie handlowe, (84 firm), 2) odlewnie przy fabrykach maszyn rolniczych (43 firmy), 3) odlewnie przy fabrykach metalowych, produkujące na własne potrzeby (107 firm).

Większość odlewni, produkujących odlewy na własne potrzeby, wyraziło życzenie współpracy z Syndykatem po zorganizowaniu wydziałów: zakupu, kalkulacji i informacyjno-technicznego. Na zapytanie skierowane do 84 odlewni handlowych otrzymano odpowiedzi od 73 firm, w tem od jednej odlewni odmowną. Odlewnie w liczbie 72, które nadesłały deklaracje Komisji Organizacyjnej Syndykatu dzielą się na: 1) odlewnie na terenie Kongresówki i Śląska w ilości 58 firm, 2) Poznańskiego — 5 firm, 3) Małopolski — 9 firm.

W stosunku do ilości zatrudnionych robotników w odlewniach i wydziałach pomocniczych firmy dzielą się (pg. danych P. Z. P. M.) na: a) 160 firm, posiadających odlewnie na własne potrzeby, zatrudniających w tych wydziałach około 4 800 robotników, b) 84 odlewnie handlowe zatrudniające około 10 300 robotników.

O zajętem stanowisku wobec Organizacji Syndykatu 84 odlewni handlowych świadczy następujące zestawienie w stosunku do zatrudnionych robotników: 55 odlewni, które zgłosiły chęć współpracy z zastrzeżeniem, zatrudniają około 2 200 robotników. Razem 72 odlewnie, które przystąpiły do prac nad organizacją, zatrudniają 9 700 robotników. Odlewnia, która odmówiła współpracy, zatrudnia około 400 robotników, 11 odlewni, które nie nadesłały odpowiedzi, zatrudniają około 2000 robotników. Ogółem 84 odlewnie handlowe zatrudniają około 10 300 robotników.

Właściwe obrady Zjazdu rozpoczęły się w poniedziałek, 8 bm. w Warszawie, w sali Techników. — Obrady zagaił p. Jeziorański, prezes Związku Przemysłu Metalowego, który zaznaczył, że przemysł polski znajduje się w przededniu wielkich trudności wobec biernego stanu naszego bilansu handlowego. Jedynym środkiem uzdrowienia bilansu jest ulepszenie naszej produkcji, a w tym celu muszą się łączyć w jedną organizację poszczególne branże wytwórczości. Zbliżenie wzajemne zakładów odlewniczych jest tem bardziej pożądane, że branża ta dostarcza swych wyrobów innym produkującym fabrykom metalowym, co tem samem wpłynie na dalsze organizowanie się innych odłamów przemysłu metalowego.

Po ukonstytuowaniu się Prezydjum, do którego weszli pp. dyr. Starzyński, jako przewodniczący, Januszewski i Fachinetti, jako asesorowie oraz p. Bujalski, jako sekretarz, obszerny i fachowy referat na temat wytwórczości żeliwnej wygłosił dyr. inż. Buzek. Referent przedstawił całokształt zagadnienia odlewnictwa, podzieliwszy go na 3 gałęzie, a mianowicie: metaliwa, staliwa i żeliwa i przedstawiając historję tego odłamu przemysłu od czasów najdawniejszych. — Przechodząc zkolei do historji odlewnictwa polskiego, referent zaznaczył, że posiadamy w Polsce 272 zakłady odlewnicze, przyczem trzy z nich mają produkcję przeszło 10 000 ton. Wpływ tej gałęzi wytwórczości krajowej na nasze życie gospodarcze jest nader doniosły, jeśli przyjmiemy pod uwagę, że produkcja odlewnicza zatrudnia około 27 000 pracowników, a stanowi około 10 proc. budżetu państwowego. Produkcja w tej branży sięgała już w czasach przedwojennych 400 000 ton i, gdybyśmy dziś osiągnęli tę cyfrę, nie

odbieglibyśmy wiele od wysoce uprzemysłowionych państw zagranicznych. Jednakże należałoby zwrócić baczniejszą uwagę na jakość tej produkcji, która nie jest dobra obecnie. Należy wprowadzić jak najspieszniej racjonalizację fabrykacji, oraz rozpocząć produkcję odlewów tego typu, jaki obecnie sprowadzany jest z zagranicy. Wraz z racjonalizacją produkcji ustanie import w tym zakresie oraz podniesie się eksport, w którym dziś odczuwamy nadmiernie silną konkurencję zagranicy. Poszczególne odlewnie nie są w stanie sprostać tym wymogom czasu, dlatego też należy stworzyć silną organizację wspólną, którąby mogła ująć w swe ręce całokształt zagadnienia.

Dyskusja nad referatem, w której wzięło udział wielu z obecnych, wykazała zupełną zgodność poglądów co do konieczności potrzeby utworzenia organizacji wspólnej. Wypowiadano przytem poglądy, że jedną z przeszkód, tamujących rozwój polskiego odlewnictwa, jest brak sił fachowych. Tak więc odczuwa się bardzo dotkliwy brak formiarzy, wyszkolenie zaś majstrów ujawnia wiele do życzenia. Należałoby przeto stworzyć przy jednej ze szkół rzemieślniczych oddział dla formiarzy oraz kursy dokształcające dla majstrów, inżynierów zaś wysyłać na studja dodatkowe zagranicę. Wszystkie te sprawy będą się mogły również znaleźć w zakresie działania mającego powstać nowego Syndykatu.

Odlewnictwo polskie przed utworzeniem Syndykatu

Przed wojną światową rynek rosyjski zapotrzebował 80—90% całej produkcji odlewów żeliwnych z Kongresówki. Wówczas to poszczególne fabryki odlewów były więcej wyspecjalizowane w odpowiednich działach i gałęziach, niż obecnie. Niezależnie od tego już wówczas prawie cała produkcja była zsyndykalizowana i to nietylko na terenie b. Kongresówki, lecz i na całym rynku rosyjskim.

Odlewnie w Małopolsce i Poznańskiem również wszystkie prawie należały przed wojną do odpowiednich organizacyj gospodarczych niemieckich i austro-węgierskich i pracowały na zaspokojenie miejscowego rynku, oraz na potrzeby silnie rozwijającego się przemysłu budowy maszyn w tamtejszych krajach oraz przyjmowały udział w kolosalnym eksporcie krajów zaborczych m. in. na Bałkany i do kolonij.

OSTRA KONKURENCJA PO WOJNIE.

Po wojnie sytuacja odlewnictwa polskiego zupełnie się zmieniła. Odlewnie w b. Kongresówce zostały zupełnie odcięte od wyrobionego rynku rosyjskiego, jako też i fabryki odlewów w Małopolsce i Poznańskiem w większości straciły kontakt z organizacjami, do których poprzednio należały. W dobie powojennej odlewnictwu naszemu zabrakło organizacji, aby należycie usystematyzować pracę odlewni i dostosować do nowych cięższych warunków bytu. Odlewnie, wyspecjalizowane w jednym artykule zaczęły rozszerzać swój program wytwórczości na cały szereg nowych artykułów, aby jedynie zapełnić swój program fabrykacyjny, gdyż dawne podstawowe artykuły produkcji nie mogły wystarczyć wobec skurczonej pojemności rynku. Rozpoczęła się wtedy silna walka konkurencyjna między poszczególnemi odlewniami na osłabionym wojną rynku wewnętrznym, co doprowadziło z jednej strony do powiększenia kosztów fabrykacyjnych, z drugiej zaś strony zupełnie zdezorganizowało rynek tak, iż ten ostatni doprowadzono do zupełnego chaosu. Poważniejsi kupcy wycofali się prawie zupełnie z handlu odlewami, gdyż nie przynosił on im prawie żadnych korzyści i w związku z tem zarówno kupcy detaliści jak i konsumenci stali się bezpośredniemi odbiorcami fabryk.

KREDYTY I AMORTYZACJA.

Gdy przed wojną światową pracowały odlewnie wyłącznie z hurtownikami, którzy mogli zakupywać większe ilości towarów, płacąc częściowo krótkoterminowemi wekslami, obecnie każdy odbiorca dostaje towar bezpośrednio w fabryce, przyczem przeważnie na rachunek otwarty i kredyt wekslowy, dochodzący już od 6—9 miesięcy. Jeżeli się zważy, że żadna z istniejących fabryk żeliwa nie posiada dostatecznego kapitału obrotowego, a jednocześnie zmuszona jest do udzielania długich kredytów odbiorcom, to jasnem jest, iż sama ze swej strony musi korzystać, naturalnie u swych dostawców (surowca), z długoterminowych kredytów, bardzo uciążliwych dla życia gospodarczego, często nieusprawiedliwionych stanem finansowym danego producenta. Stan ten prolongowany na czas dłuższy już sam przez się grozi katastrofą gospodarczą. Dodać do tego jeszcze należy, iż odlewnie żeliwa, cały okres powojenny pracujące zupełnie bez zysków, nie zgromadziły absolutnie rezerw amortyzacyjnych, a sprzedając swoje wyroby na granicy kosztów własnych, w te ostatnie zupełnie nie włączały przy kalkulacji amortyzacji maszyn i urządzeń. Stąd wynika, że pod względem technicznym odlewnie nasze pozostają znacznie w tyle w porównaniu z odlewniami zagranicznemi i, jakkolwiek, dzięki dużej energji, udało się niektórym z fabryk zdobyć cały szereg rynków eksportowych, to obecnie poważnie zagraża im ewentualność ich straty, o ile warunki fabrykacyjne pod względem technicznym nie zostaną radykalnie polepszone. Za koniecznością tej zmiany, polegającej głównie na mechanizacji pracy w odlewniach przemawia i ta okoliczność, że ilość wykwalifikowanych robotników-giserów stale się u nas zmniejsza. Objaw ten zaobserwowano we wszystkich dzielnicach kraju, a przyczyn ku temu jest bardzo wiele. Najgłówniejszą z nich są niskie zarobki giserów na prowincji, oraz duże stosunkowo zarobki robotników budowlanych. W niektórych miastach robotnicy zatrudnieni w odlewniach przechodzą do innych działów przemysłu, jak n. p. gumowy, chemiczny, w których zarobki są wyższe w związku z mniejszą konkurencją i lepszemi konjunkturami rynkowemi.

KONKURENCJA UTRUDNIA EKSPORT.

Do czego doprowadziła konkurencja wśród producentów żeliwa, jak zgubnym jest obecny system kalkulacyjny, nieuwzględniający amortyzacji urządzeń fabrycznych łatwo się przekonać, porównawszy ceny odlewów żeliwnych, obowiązujące na rynku wewnętrznym niemieckim i polskim, pamiętając o tem,

4824

iż u nas zastosowane są w produkcji odlewów w większości wypadków stare metody fabrykacyjne, gdy wszędzie prawie w Niemczech zastosowano najnowsze zdobycze techniki. Ceny odlewów żeliwnych na rynku wewnętrznym polskim w złotych obiegowych są identyczne z cenami, obowiązującemi odlewy te na rynku wewnętrznym niemieckim, w markach niemieckich, t. j. prawie 2½ raza niższe. Stosunek ten zupełnie nie jest usprawiedliwiony zdolnością nabywczą artykułów żywnościowych w porównaniu do złotego u nas i marki niemieckiej w Niemczech, a jednocześnie w odlewniach żeliwa niemieckich robocizna odgrywa mniejszą rolę w kosztach ogólnych fabrykacji wobec daleko posuniętej mechanizacji przedsiębiorstw. — Jak z powyższego wynika, istnieje więc

KONIECZNOŚĆ SANACJI

stosunków, dotychczas panujących tak wśród producentów odlewów żeliwa, jak i nabywców. Przedewszystkiem należy zapewnić odlewniom możność taniej fabrykacji, do czego niezbędnemi są kapitały, te ostatnie zaś zdobyć można przez zagwarantowanie na dłuższy okres czasu rentowności odlewów. Z drugiej strony należy zainteresować, jeżeli nawet nie stworzyć, szereg kupców-hurtowników, którzyby byli odbiorcami fabryk odlewów żeliwnych, nietylko w sezonie, lecz i w ciągu pełnych 12 miesięcy okresu fabrykacyjnego. Pieniądze w handlu znajdą się, o ile tylko hurtownicy będą chronieni wyłącznością sprzedaży, oraz będą mieć zapewnione życiowe gwarancje godziwego zysku. W tych warunkach pieniądze znaleźć się muszą, tak wśród kupców miejscowych jak i prowincjonalnych, zagwarantować jednak powyższe może jedynie silna organizacja połączonych w Syndykat producentów odlewów.

Co do wywozu naszych odlewów żeliwnych zagranicę, to dodać należy jeszcze, iż jedynie drogą wielkiej energji i dużych ofiar w ciągu ostatnich lat udało się niektórym fabrykom zdobyć cały szereg rynków eksportowych, o czem już wyżej wspomnieliśmy. Zadaniem fabryk odlewów żeliwnych koniecznym, nietylko z punktu widzenia gospodarczego, ale i państwowego, jest obowiązek utrzymania się ze swemi wyrobami na zagranicznych rynkach oraz doprowadzenie tego eksportu do możliwego maksimum. Wywóz naszych odlewów żeliwnych w czasach przedwojennych był skierowany do różnych państw europejskich i pozaeuropejskich, jako wyrobów austro-węgierskich, niemieckich względnie rosyjskich. Przy odpowiednim zsyndykalizowaniu produkcji odlewów żeliwnych, przy prowadzeniu eksportu na wspólny rachunek wszystkich fabryk, ilość wywożonych odlewów żeliwnych możnaby bez większych trudności czterokrotnie powiększyć w porównaniu do stanu obecnego. Jeżeli przyjąć pod uwagę, że stale wzrastające życie gospodarcze kraju będzie wymagać od odlewnictwa naszego zaspakajania coraz większych potrzeb, to jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, aby fabryki odlewów żeliwa jaknajprędzej się zorganizowały a osięgnięte tą drogą zyski przeznaczyły na modernizację swych zakładów, ulepszenia metod fabrykacyjnych i t. d.

A. W.

Belgijski Syndykat Odlewników

W obliczu odlewników żeliwa z całego terytorjum Polski, zwołanego przez Komisję Organizacyjną przyszłego Syndykatu producentów odlewów żeliwnych nie od rzeczy będzie zbadać pokrewne organizacje syndykackie w innych krajach, biorąc za przykład Syndykat Ogólny Odlewników Belgijskich (Syndicat Général des Fondeurs de Belgique), utworzony w dniu 18 lipca r. b. w Brukseli. Bliższe szczegóły zamieszczone są o powyższej organizacji w czasopiśmie zawodowem, wydawanem w Paryżu pod nazwą „La Revue de Fonderie moderne" z dnia 10 sierpnia r. b. Autor artykułu na wstępie zaznacza, iż poszczególni producenci zaczynają rozumieć coraz lepiej konieczność wzajemnej współpracy w swoim dziale. Może się zdarzyć bowiem. iż przemysłowiec, nie należący do zrzeszeń gospodarczych, znajdzie się w stanie odosobnienia w stosunku do innych fabrykantów tej samej branży co znowu przyczynić się może w pewnych okolicznościach do upadku danego przedsiębiorstwa. Wielką korzyść, jaka wypłynie ze zrzeszenia się odlewni, zrozumieli przedewszystkiem doświadczeni kierownicy najwybitniejszych placówek przemysłowych belgijskich, jak zakładów John Coekerill, Van den Kerchove, Société Belge Griffin, Fabrique nationale d'armes de guerre Hesbal, National Radiator Cy, i inni bardzo mocni gospodarczo, a więc przeto najmniej potrzebujący zrzeszenia odlewni żeliwa i innych metali.

Z inicjatywy 21 fabrykantów powstał Syndykat, obejmujący obecnie 90 odlewni belgijskich wszystkich specjalności i obejmujący zakłady od największych do najmniejszych. Według wszelkich przypuszczeń, przemysłowcy, którzy jeszcze do Syndykatu powyższego nie zdeklarowali swego udziału, uczynią to w czasie najbliższym, powodowani czy to dobrym przykładem, czy solidarnością, czy też koniecznością.

Program Syndykatu, który z biegiem czasu będzie prawdopodobnie zreformowany i rozszerzony obejmuje zbieranie danych i dokonywanie badań, związanych z zagadnieniami zawodowemi. W zakres tych badań wchodzą: rozmaite zagadnienia gospodarcze, ochrona celna, sprawy podatkowe, polepszenie techniki wytwórczej, standardyzacja, warunki zakupu towarów i sprzedaży wyrobów, sprawy przewozowe, ubezpieczenia socjalne i ubezpieczenia budynków, urządzeń i towarów, organizacja zawodowa, arbitraże, ekspertyzy, sprawy wyborcze, związane z zawodem, sprawy eksportowe, wystawy, wykształcenie zawodowe i popieranie nauki i techniki, wydawnictwa, szkoły, udział w zasiłkach, udzielanych na prace badawcze i t. d.

O powadze powyższego Syndykatu najlepiej powiedzą nam firmy, których kierownicy reprezentują wybraną Radę Syndykatu. Są to: „Brugeosie, Nicaise et Dulcuve", „Compagnie Générale des Aciers", „Aciers de Mons", „National Radiator Cy", „Ateliers de construction de la Basse-Sambre", „Ateliers Van den Kerchove", „Fonderies Schippers et Podevyn", „Fabrique nationale d'armes de guerre", „Société Belge Griffin", „Usines Montefiore i Hauts Fourneaux et Fonderies de la Louvriere". Artykuł powyższy jest zakończony stwierdzeniem, iż z udziału wszystkich producentów w powyższym Syndykacie wynika dobro każdego poszczególnego członka — wobec tego wskazanem jest, aby ci, którzy dotychczas doń nie przystąpili, bezzwłocznie to uczynili.

Rozwój Syndykatu

Producentów Gwoździ i Drutu

Ostatnio nastąpiła dalsza koncentracja na gruncie Syndykatu Producentów Gwoździ i Drutu, ponieważ przystąpił doń cały szereg fabryk, a m. in.: „Morawia" w Czechowicach pod Dziedzicami (na Śl. Cieszyńskim), Warszawska Fabryka Gwoździ i Drutu „Gwóźdź" (właściciel Miller), Włocławska Fabryka Drutu (dawniej C. Klauke), Wadowicki Przemysł Druciany. Następnie są już prawie na ukończeniu pertraktacje pomiędzy Syndykatem a Strzemieszycką Fabryką Gwoździ i Drutu, oraz toczą się rokowania z fabryką p. f. Bimke i Wiśliccy w Sławkowie (pod Olkuszem) i fabryką w Tarnowicach. Poza Syndykatem pozostałyby jeszcze dwie fabryki na Kresach Wschodnich, a mianowicie „Platyna" pod Wilnem i „Pińsk" w Pińsku, oraz jedna z największych fabryk gwoździ i drutu, a mianowicie w Radomiu. Spodziewać się jednak należy, iż prędzej czy później ostatnie trzy fabryki też zgłoszą swój akces do Syndykatu. Dzięki tej ekspansji Syndykatu, stanowisko jego uległo wzmocnieniu w chwili, kiedy należałoby się spodziewać osłabienia zbytu gwoździ i drutu w związku ze zbliżającym się sezonem martwym, a wraz z tą ostatnią okolicznością wiążącem się też wzmocnieniem konkurencji między Syndykatem a fabrykami gwoździ i drutu poza nim stojącemi.

Zamówienia rządowe.

Syndykat otrzymał ostatniemi czasy poważniejsze zamówienia na drut telegraficzny ze strony Min. Poczt i Telegrafów, co pozwoli mu kontynuować pracę w ciągu najbliższych tygodni, ponieważ zamówienie powyższe ma być dostarczone z końcem jesieni.

Jeżeli chodzi o stosunek Syndykatu do rynku wewnętrznego, to pod tym względem były czynione w ostatnich czasach próby porozumienia między nim a przedstawicielami kupiectwa, jednakże częściowo bez rezultatów. Chodzi bowiem o to, iż Syndykat pragnie podzielić zbyt gwoździ i drutu na całym obszarze Polski na 5 rejonów, które mają obejmować: 1. Kongresówkę i Kresy Wschodnie. 2. Małopolskę Wschodnią, 3. Małopolskę Zachodnią, 4. Pomorze, 5. Poznańskie. Na podział ten kupiectwo się w zasadzie zgodziło, jednakże Syndykat pragnął następnie sprzedaż ująć w formę stworzenia pewnych kategoryj uprzywilejowanych odbiorców gwoździ i drutu, którzy musieliby w zamian za otrzymany większy rabat od cen sprzedażnych przyjąć na siebie pewien z góry ustalony kontyngent towaru, w ciągu pewnego okresu czasu. Kupcy z Kongresówki i Kresów Wschodnich, z którymi pertraktowano najpierw w tej sprawie, nie chcieli zgodzić się na zbyt wygórowane, zdaniem ich, żądanie Syndykatu co do wysokości przyjmowanych powyższych kontyngentów.

Przedstawiciele kupiectwa w obronie swego stanowiska odmownego co do ujęcia sprzedaży w kontyngenty, oparli się w pertraktacjach z Syndykatem na przykładzie stosunku Syndykatu Hut Żelaznych wobec jego odbiorców uprzywilejowanych, którzy nie są zmuszeni do przyjmowania określonego kontyngentu towaru.

W rejonach poza Kongresówką i Kresami Wschodniemi Syndykat toczył też pertraktacje z poszczególnymi przedstawicielami kupiectwa, jednakże również bez rezultatów.

Ceny.

W związku ze zbliżającym się sezonem zimowym zbyt gwoździ i drutu uległ ostatnio osłabieniu a ceny wykazują nadal tendencję utrzymaną, w sprzedaży zaś hurtowej w dalszym ciągu żądają: za gwoździe 4-calowe do 12 zł, a 3-calowe do 12,75 za skrzynkę towaru, ceny zaś zasadnicze drutu utrzymują się nadal na poziomie 0,80 zł za 1 kg. plus dopłaty wymiarowe.

Naogół sezon tegoroczny był dość ożywiony, jednakże nie w tym stopniu, jakiego spodziewał się ogół kupiectwa, licząc na tegoroczną szerszą akcję budowlaną, która, niestety, zawiodła. Rynek jest zaopatrzony w dostateczne ilości towaru, choć większych zapasów u hurtowników na składach niema, wobec ukończenia się okresu większego zbytu towaru.

Hurtownicy otrzymują towar od Syndykatu średnio za pokryciem 20 proc. należności w gotówce i resztę na kredyt wekslowy z terminem do 3 miesięcy. Detaliści zaś hurtownikom muszą płacić nieco większą część pokrycia gotówką i resztę również wekslami 3-miesięcznemi. Obecne wywiązywanie się odbiorców z zobowiązań wekslowych uległo pewnemu pogorszeniu i na rynek zaczynają napływać w nieco większej ilości protesty.

A. W.

Przemysł blachy ocynkowanej w Polsce

Wobec coraz żywszego zainteresowania w kraju blachą ocynkowaną, używaną ostatnio masowo do krycia dachów, przedstawiciel „Gazety Handlowej" zwrócił się do p. Prezesa Fürstenberga, kierującej osobistości największej w tym dziale wytwórni krajowej, t. j. Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego w Będzinie, a zarazem największego propagatora tego działu produkcji w Polsce, który udzielił nam łask. następujących informacyj:

Przemysł blach ocynkowanych dla krycia dachów jest względnie młody, bo datuje się dopiero od kilku lat. Mimo to sprzedaż blachy ocynkowanej do krycia dachów dotychczas była zadowalająca, a w r. bież. zbyt wzrósł przypuszczalnie o 40 do 50% w stosunku do roku zeszłego. W ciągu pierwszych 9 miesięcy, t. j. do 1 października r. b. sprzedaż blachy ocynkowanej w kraju przekroczyła 22 tysiące ton, z czego sama tylko firma Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego Sp. Akc. w Będzinie sprzedała 16 tysięcy ton. Spodziewamy się, że do końca r. b. produkcja blachy ocynkowanej w kraju, pomimo ciężkich warunków budowlanych, wyniesie przeszło 30 000 ton. Zaznaczyć jednak należy, że dzięki naszej szeroko rozwiniętej propagandzie, szczególnie na Kresach i w Ma-

łopolsce Wschodniej — blacha ocynkowana jest używana nietylko do krycia nowych budowli, ale włościanie zdejmują słomę nawet ze starych budynków drewnianych i kryją dachy blachą ocynkowaną ze względu na jej wytrzymałość, ogniotrwałość i taniość.

Ceny brutto w handlu detalicznym kształtowały się mniejwięcej od stycznia do lipca r. b. po zł 1.10 za kg., od lipca — po zł 1.15 i 1.20 za kg., a to skutkiem podrożenia robocizny i kwasu solnego. Dostawcą blach żelaznych do cynkowania jest przemysł polski. Wprawdzie jedna z cynkowni, mianowicie Polska Cynkownia „Podkowa" w Warszawie sprowadziła tysiąc kilkaset ton blachy żelaznej angielskiej do ocynkowania, otrzymując ją po cenach tańszych od notowanych przez Syndykat Polskich Hut Żelaznych, lecz naogół konkurencja ta dotychczas nie uwydatniła się ze względu na dobroć polskich blach żelaznych oraz na doskonały sposób ocynkowania blach przez cynkownie krajowe.

Co do eksportu zagranicznego, to jedynym eksporterem blachy ocynkowanej są Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego w Będzinie, które w ciągu 9 miesięcy r. b. wysłały do różnych krajów europejskich mianowicie Austrji, Węgier, Rumunji, Jugosławji, Bułgarji, Litwy, Łotwy, Estonji i Finlandji — około 5 000 ton.

Do krajów zamorskich eksport blachy ocynkowanej w tym roku, mimo doskonale zorganizowanego aparatu sprzedaży i mimo doskonałości naszych wyrobów, był bardzo utrudniony, a to z powodu silnej konkurencji blachy ang., która, dzięki temu, że blachę czarną do ocynkowania nabywa w swoich hutach o 2 i pół funta szterl. na tonie taniej, mogła skutecznie przeciwstawić się eksportowi zamorskiemu polskiemu. Gdyby nie te trudności na rynkach zamorskich wzgl. gdyby huty polskie, były zdecydowały się na podjęcie z hutami angielskiemi walki konkurencyjnej przez obniżenie cen, eksport blachy ocynkowanej do krajów europejskich łącznie z krajami zamorskiemi dosięgnąłby 10 000 ton, gdy tymczasem doprowadzony został do minimum. Oileby huty nasze były skłonne odpowiednio przystosować swą politykę cennikową do rzeczywistych potrzeb eksportu, w szczególności w stosunku do konkurencji angielskiej, oraz gdyby Państwowy Instytut Eksportowy raz poważnie zechciał zająć się tą sprawą — eksport blachy ocynkowanej mógłby z łatwością dojść do wspomnianej wyżej normy, a nawet do 150 000 ton rocznie, co stanowiłoby poważny sukces dla przemysłu polskiego, tem więcej, że, dzięki uznanej zagranicą dobroci gatunku naszej blachy, odbiorcy zagraniczni chętnie kupują polską blachę ocynkowaną.

Pożądane byłoby, aby miarodajne sfery zainteresowały się więcej eksportem naszej blachy ocynkowanej, która w ciągu ostatnich lat zdołała dobrocią swego gatunku dosięgnąć do tych krajów ,gdzie przeważnie dostawcami są firmy angielskie i niemieckie, a na którym to eksporcie bardzo nam zależy. Wartość eksportu tego wynosi mniejwięcej 1 000 000 dolarów.

Płatność w roku bieżącym była niezła, a wypadków bankructwa w branży tej nie zanotowano. Od kilku tygodni jednak daje się odczuwać brak płynnej gotówki na rynku i kupcy kryją towar wekslami na 4 do 5 miesięcy.

Niepokojące objawy

Pierwsze jaskółki gospodarczej inwazji Niemiec na rynek polski. — O celowy i skuteczny program ochrony produkcji krajowej.

Pisaliśmy w poprzednim numerze „Rynku Met." o traktacie handlowym z Niemcami, ujmując sprawę z punktu widzenia ogólno-gospodarczego, jego znaczenia i konserwacyi, jakie uregulowanie stosunków ekonomicznych z Rzeszą pociągnie za sobą dla przemysłu krajowego. Obecnie zajmiemy się sprawą czysto specjalną, dotyczącą jednej tylko gałęzi naszej produkcji mianowicie przemysłu maszynowego, — sprawę, która jak to niżej zobaczymy staje się z dniem każdym coraz bardziej aktualną.

Coprawda traktat jeszcze nie został zawarty i niewiadomo nawet, kiedy to się stanie, jednakowoż pierwsze jaskółki, zwiastujące niemiecką ofenzywę gospodarczą na Polskę już się ukazały, i to właśnie w dziale wytwórczości maszyn wszelkiego rodzaju. Chodzi mianowicie o to, że firmy niemieckie, spodziewając się rychłego otwarcia granic celnych Polski, już teraz, antycypując fakty, zaczynają czynić wysiłki w kierunku propagandy swych wytworów na naszym rynku, posługując się przytem często intensywną reklamą w pismach, przeważnie zawodowych, czy też nawiązując kontakt z firmami handlowemi w kraju, albo nawet wprost z większymi odbiorcami.

Stojąc blisko prasy zawodowej i gospodarczej możemy najlepiej ocenić różnicę, jaka zaszła ostatnio w orjentacji przemysłu niemieckiego w stosunku do Polski. Rynek nasz stał się tam nagle objektem wielkiego zainteresowania, a napływ ogłoszeń wzmógł się ilościowo kilkakrotnie, zwłaszcza jeżeli chodzi o inserujące się wytwórnie lub składy hurtowe maszyn i narzędzi wszelkiego rodzaju. A przecież jest to najlepszy barometr atmosfery gospodarczej, jaka obecnie w Niemczech panuje, — atmosfery, przesiąkniętej hasłem „Drang nach Osten" oczywiście w znaczeniu ekonomicznem.

W każdym razie ten pośpiech we wciskaniu się na polski rynek ma tę dodatnią stronę, że poniekąd pozwala nam zawczasu zorjentować się w sytuacji i poznać zasadnicze zarysy skutków przyszłego traktatu, zanim jeszcze został zawarty. Pozwala nam to również już zgóry obliczyć szanse współzawodnictwa i ustosunkować się do niego należycie, a potrzebną jest na to przedewszystkiem stanowczość w wysuwaniu warunków traktatowych, przewodnim motywem których powinna być dbałość o najbardziej zagrożone odcinki produkcji krajowej, a następnie mobilizacja własnych środków gospodarczych, mogących umożliwić nam konkurowanie z sąsiadem przynajmniej na własnym rynku wewnętrznym.

Zresztą i dziś już import maszyn i narzędzi metalowych z Niemiec jest bardzo znaczny, mimo, że pomiędzy obu krajami panuje stan wojny celnej. Import ten z jednej strony ciąży okropnie na na-

szym bilansie handlowym, z drugiej zaś, podkopuje byt i rozwój własnych placówek pracy produkcyjnej. I rzecz charakterystyczna — na jaki rodzaj towaru rozpoczyna się w Polsce konjunktura, ten rodzaj towaru zapełnia niezwłocznie nasze rynki, pochodząc oczywiście z poza kordonu niemieckiego. Jako przykład dość przytoczyć tu maszyny piekarskie, które w związku z zarządzoną mechanizacją piekarń stały się w Polsce bardzo pokupnym artykułem. Maszyny te całemi wagonami niezwłocznie zaczęto sprowadzać z Niemiec. Trzeba jednak przyznać, że rząd postąpił w tym wypadku bardzo racjonalnie i lojalnie w stosunku do danej gałęzi przemy-

6482

słu rodzimego, zakazując wogóle przywozu maszyn piekarskich z zagranicy w celu dokonania ustawowej mechanizacji. Odnosimy wszakże wrażenie, iż krok ten został podyktowany nie troską o produkcję krajową, lecz o bilans handlowy. Na szczęście te dwa momenty zazwyczaj pokrywają się ze sobą, — bardziej celowe i bardziej pożądane byłoby jednak, gdyby rząd w swych poczynaniach w danym wypadku kierował się raczej względami na interesy produkcji. Wówczas bowiem łatwiejby było opracować sobie plan działania, uwzględniający wszystkie wchodzące w grę momenty zasadnicze.

Fr. Zakrzewski.

Pomyślny sezon na hacele

Całkowite rozsprzedanie zapasów zeszłorocznych. — Powiększenie zakresu ilościowego produkcji. — Sromotna klęska konkurencji niemieckiej. — Ceny. — Zamówienia na eksport.

Sezon w sprzedaży hurtowej haceli już się rozpoczął. Ponieważ ubiegły sezon zimowy odznaczał się b. dużem ożywieniem, zeszłoroczne zapasy towaru zostały u hurtowników całkowicie wyprzedane, a nawet z końcem zimy dawał się odczuwać brak pewnych numerów haceli. W r. b. hurtownicy, chcąc należycie przygotować się dla swych odbiorców, porobili wcześniej zamówienia w krajowych fabrykach, czem tłumaczy się obecnie ożywienie.

Pośród naszych haceli największym popytem cieszy się nadal towar fabryki „Podkowa“, która otrzymała już tak znaczne ilości zamówień, że ma już całą prawie produkcję wysprzedaną na nadchodzący sezon. Hurtownicy przewidują, iż zbyt w pełni sezonu 1928 do 1929 będzie większym od ubiegłego, wobec coraz znaczniejszych zakupów, dokonywanych przez głównych konsumentów, czyli wieśniaków. Braku towaru jednakże nie przewiduje się z powodu odpowiedniej rozbudowy fabryk krajowych dla potrzeb rynku. I tak powiększono produkcję fabryki „Podkowa“, która chcąc zwiększyć popyt, obniżyła ceny haceli w ten sposób, iż w roku bieżącym kalkulują się one od 7 do 8% taniej jak w ub. roku.

Gdy ceny haceli krajowych ulegają zniżce, to w tym samym czasie hacele zagraniczne niemieckie marki „Leonard“ zwyżkują.

W latach ub. hacele „Leonard“ panowały wszechwładnie na naszym rynku, następnie wobec wysokiej jakości i konkurencyjnych cen, towar krajowy zaczął je wypierać. Mimo dumpingowych cen zeszłorocznych hacele „Leonard“ kalkulowały się w sezonie ubiegłym o 10% drożej od krajowych. W roku bież. fabryka „Leonard“ zauważyła, iż obniżeniem cen nie odzyskała dawnych odbiorców, wobec jeszcze tańszego i dorównującego gatunkowo hacelom „Leonarda“ towaru polskiego i w r. b. mimo podwyżki cła w związku z waloryzacją o 30%, podniosła ceny swych wyrobów. W stosunku zaś do towaru krajowego kalkulują się obecnie hacele „Leonard“ o 40—50% drożej.

Jak wiemy, między poszczególnymi sprzedawcami haceli istnieje syndykat, który w sezonie ubiegłym prowadził wspólne biuro sprzedaży pod f-mą „Hacel“.

Ostatnio zaś zrzeszeni hurtownicy, chcąc zmniejszyć koszty handlowe prowadzonego biura sprzedaży znieśli je, a sprzedaż haceli unormowano w ten sposób, iż każdy z poszczególnych hurtowników, należących do syndykatu, otrzymuje pewien określony kontyngent towaru. Gdy zaś sprzeda więcej, jak przewiduje powyższy kontyngent, to nadwyżka ta idzie na rachunek tego, co sprzedał mniej.

Hurtownicy, chcąc przyczynić się do zwiększenia zbytu haceli, cen nie podwyższyli, mimo dużego popytu.

Obecne ceny haceli przedstawiają się w sprzedaży hurtowej franco fabryka za 100 sztuk, w opakowaniu następująco: Nr. 6—4 80 zł, Nr. 8 — 6 zł, Nr. 10 — 7,20 zł, Nr. 12 — 7,80 zł, hacele „Leonard“ zaś w hurcie loco Warszawa: Nr. 6 — 7,40 zł, Nr. 8 9,20 zł, Nr. 10 — 11,50 zł i Nr. 12 — 12.50 zł.

Hurtownicy otrzymują towar nadal od producentów średnio za 20% gotówki i reszta na kredyt wekslowy z terminem, jak w roku ub., do 3-ch miesięcy. Odbiorcy zaś detaliczni regulują należność hurtownikom przeważnie również za taką samą część gotówki, albo wyłącznie na weksle do 3-ch miesięcy.

Wypłacalność odbiorców obecnie jest bez zarzutu.

W r. b. fabryka „Podkowa“ otrzymała większe zamówienia na wywóz naszych haceli do Rumunji, Łotwy i Litwy, co stanowi najlepsze świadectwo dobroci i niskiej ceny naszego towaru.

„ELIBOR"

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. BORKOWSKI

Oddział w Poznaniu

ulica Gąsiorowskich 6 — Telefon nr. 63-66 i 62-66

PRZEDSTAWICIELSTWA:

KOWADŁA K. Rudzki i S-ka, Warszawa
MOTORY SPALINOWE Diesla, Körting, Hannover
DŹWIGI LÜDERSA, KRANY F. Piechatzek, Berlin
STAL NARZĘDZIOWA, Schoeler & Bieckmann, Wiedeń
PILNIKI Marki „HOSSYB"
PASY SKÓRZANE „Herkules" Gnerlich, Cieszyn
PASY BAWEŁNIANE: wielbłądzie, Balata, „Lechat", Belgja

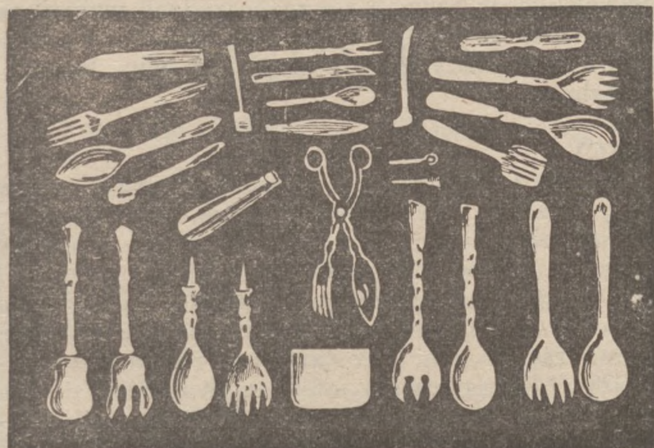
GRANIT SZWEDZKI
ŚWIDRY I ROZWIERTNIKI
Günther & Co., Frankfurt a. M.



MOTORY DIESLA

4917

Żelazo, Dźwigary, Blachy, Wapno, Cement, Cegły, Metale, Węgiel, Koks, Narzędzia, Artykuły techniczne, Lemiesze i Odkładnie, Podkowy, Hufnale, Gwoździe, Materjał śrubowy, Węgiel kowalski i t. p



PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA WYROBÓW ROGOWYCH

DURCZEWSKI i S-ka

Rok założenia 1919. — Nagrodzona złotemi medalami

Garnitury do sałaty, łyżeczki do chrzanu, do musztardy, do soli, do lodów, przybory apteczne i t. p. poleca po cenach przystępnych.

Na życzenie wysyła się kompletne wzory za pobraniem pocztowem.

CHEŁMŻA (Pomorze) ul. Wodna 5 TELEFON 84

1035

Artykuły do szlifowania

jak płótna, papiery, tarcze szlifiercze: ze szmerglu „Naxos", korundu i karborundu. Minerały mielone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości poleca

Haeberle i S-ka Tow. Kom.

Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych
Grodzisk-Mazowiecki.

Wyroby fabryki nagrodzone złotym medalem na wystawie w Rzymie 1927 r.

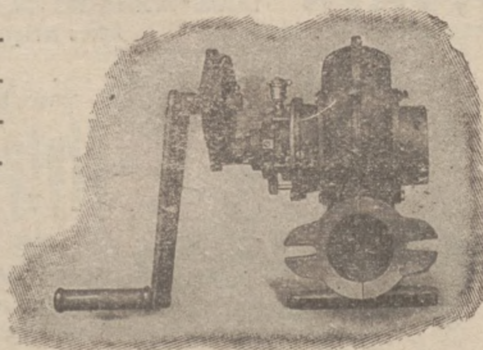
Składnica w Poznaniu.

Przedstawiciel: Bronisław Koppé, Poznań,
Gąsiorowskich 5. 2796 Telefon 62-35

Dmuchawki kowalskie

ręczne, transmisyjne oraz bezpośrednio sprzężone z silnikiem elektr. trójfazowym

w wytwornem wykonaniu



6402a

„Montania" Katowice skr. poczt. 442

H. KOETZ NAST. TOW. AKC. MIKOŁÓW WOJ. ŚL.



W Warszawie: Inż. B. Rudziński, Wilcza 39-4, Tel. 322-63



Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY



ANGLJA.

W ostatnich dniach ubiegłego września, odbyła się w Londynie światowa konferencja opałowa. Na konferencji reprezentowane były wszystkie kraje, posiadające współcześnie rozwinięty przemysł. Wysoka ilość ekspertów technicznych reprezentowała 48 narodów.

W przemówieniu, wygłoszonem podczas otwarcia zjazdu, sir Robert Horne powiedział, że nie podziela poglądów, według których węgiel już zaczyna odgrywać mniejszą rolę i będzie zastąpiony przez inne środki opałowe. Zdaniem mówcy, dopiero teraz zaczyna się właściwa era ekonomicznego zużytkowania węgla jako paliwa. Wysypywanie węgla w stanie surowym do pieców i kominków domowych było rozrzutnością. Przyszłość węgla należy do spalania przy niskiej temperaturze. Dalsze referaty, odczytane na zjeździe, dotyczyły najnowszych sposobów jaknajekonomiczniejszego wyzyskania węgla i ostatnich doświadczeń, dokonanych pod tym względem. Horne wspomniał o destylacji lignitu i o zużytkowaniu miału węglowego w przemyśle i marynarce.

Obowiązek znakowania towarów zagranicznych znakiem pochodzenia rozciągnięto ostatnio na wyroby nożownicze. Rozporządzenie to obejmuje noże jedno i wieloostrzowe w całości lub części z żelaza lub stali, dalej noże do maszyn, dla użytku w chirurgji, nożyce, także krawieckie i ogrodnicze, w całości lub części z żelaza albo stali, brzytwy, bezpieczniki, bruski do ostrzenia noży, zaporki ubezpieczające i t. p.

AUSTRALJA.

Celem udzielenia pomocy przemysłowi węglowemu postanowił rząd Nowej Południowej Walji obniżyć ceny węgla, aby przez to wywołać jego większy pokup. Na zniżkę tę składać się będą wspólnie właściciele kopalń przez zmniejszenie o 1 s. na tonę zysku, robotnicy przez zniżkę zarobku o 1 s. na tonę, a rząd przez zniżkę kosztów przewozu koleją o 2 s. na tonę, a Commonwealth w postaci premji 1 s. na tonę.

SZWECJA.

Położenie na krajowym rynku węglowym w ciągu ostatnich dni 30 nieco polepszyło się. Tendencja zarówno w Anglji jak i w Polsce panowała dość mocna. Rynek wewnętrzny w Anglji wykazuje dużą aktywność, pomimo jednak ożywionego eksportu węgla, ceny nie uległy zmianom, za wyjątkiem koksu, który znacznie w cenie podskoczył. Położenie na polskim rynku węglowym jest w Szwecji oceniane jako stałe.

Popyt w kopalniach rudy na najbliższe miesiące przedstawia się zadowalająco, wiele kopalń w rzeczywistości ma całą produkcję do końca roku ulokowaną.

Cena za prima węgiel polski nie jest niższą od 12/6, za węgiel drugorzędny waha się od 11/6—12/3.

Notowania cen węgla angielskiego: DCB Tyme Primes 12/9—13/6, Durham 15—15/3, Szkocki Trebless 14/6—15, Doubles 13/9, Singles 13, Pear 11/6 do 11/9, Prime Fifeshire Large 12/6, Lothian Large 12/9 t. zw. cena subwencjonowana za węgiel Hards 15/6, Doubless 14/6 i Singles 13/9.

Z przetargu na węgiel dla Kolei Państwowych w dniu 11 września r. b. Zarząd kolei zakupił 60 000 ton dla parowozów z dostawą do Stockholmu, Göteborga, Malmö i Norrköpingu, oraz 5 000 ton węgla bunkrowego z dostawą do Malmö. Z powyższej ilości przypadło na węgiel Northumberland 33 000 ton po cenie 16/11—17/10, na węgiel Durham 23 000 ton po cenie 19/11¾—i 20/5½, na węgiel polski zaś tylko od 3 do 4 tys. ton po cenie 15/10½.

Powodem zakupienia tak nieznacznej ilości węgla polskiego jest ta okoliczność, że przedstawiciele kopalń polskich w Szwecji nie rozporządzali wymaganą ilością polskiego węgla na sprzedaż, wskutek trudności jakie nastręczały się w związku z szybką, terminową dostawą.

NIEMCY.

Słabnąca konjunktura pobudza przemysłowców branży żelaznej, stalowej i metalowej do przeciwdziałania obniżającej się konsumcji, przez obniżanie cen na własne wyroby. Na czele kroczy przemysł druciany, który na sześciokątowe plecionki wprowadza nowe ceny, jak to niedawno uczynił na czworokątne. Cenami zasadniczemi pozostają ceny z dnia 12 czerwca 1928 r. lista pierwsza, od których odlicza się dla dostaw od 15 ton wagi począwszy 25 proc. zniżki. Pozatem naznaczono przy odbiorze pewnych ilości w ciągu tego samego sezonu zniżki dodatkowe w wysokości (do 4 proc. od ilości 30 do 200 ton).

Niższe zamówienia otrzymują zniżki: niżej jednej tony 15 proc., od 1 do 5 ton 20 proc., od 6 do 10 ton 22 proc., od 11 do 15 ton 24 proc.

Poza tem udzielane są osobne zniżki na dostawy w miesiącu październiku 1928 — 3% netto, w miesiącu listopadzie 1928 — 2%, w miesiącu grudniu 1928 — 1 proc.

Od 14 września zniżone zostały również ceny blach cynkowych. Na blachy miedziane też oznaczono nowe ceny, w wysokości 201 RM. za 100 kg.

Blachy mosiężne i sztaby począwszy od 18 września płaci się 161 RM. i 142 za 100 kg. Podwyższono również ceny za rury miedziane niespawane. Nowa cena wynosi 207 RM.

(Zebrał i opracował *J. Taberski).*

Handel na P. W. K.



Zarząd główny P. W. K. zatwierdził ostatecznie plan udziału w wystawie handlu według projektu ustalon. przez Zarząd Grupy Handlowej Powszechnej Wystawy Krajowej. Plan ten przewiduje:

1. Zorganizowanie specjalnej ulicy handlowej, stanowiącej formę bezpośredniego udziału w wystawie firm kupieckich i sprzedawanych przez nie towarów oraz mającej na celu zobrazowanie organizacji handlu w Polsce. Ulica handlowa ma być ulicą wzorowych sklepów i składów wzorowych wystaw i wzorowej reklamy kupieckiej.

2. Stworzenie odrębnego działu handlu eksportowego, gdzie obok towaru eksportowanego ma być pokazana organizacja jego wywozu. Dział ten ma reprezentować siłę naszej ekspansji handlowej na rynki zagraniczne.

3. Współdziałanie z Ministerstwem Przemysłu i Handlu w zakresie przygotowania działu dydaktycznego wystawy handlu, mającego zilustrować przy pomocy zestawień statystycznych, wykresów i t. p. eksponatów stan i rozwój handlu w Polsce.

Poza tem zorganizowane będą przy ulicy handlowej stoiska bazarowe oraz na całym terenie wystawowym różne kioski kupieckie.

Wobec ostatecznego ustalenia programu wystawy handlu na P. W. K. Zarząd Grupy Handlowej wzywa ogół kupiectwa polskiego do wzięcia jaknajliczniejsz. udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej, by w tym generalnym przeglądzie twórczej pracy całego narodu w pierwszym dziesięcioleciu wskrzeszonej Polski dział handlu był naprawdę godną reprezentacją pracy kupiectwa polskiego.

Wszelkich informacyj w sprawach, związanych z wystawą, udziela Komitet Wykonawczy Zarządu Grupy Handlowej, mający swą siedzibę w lokalu Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, Warszawa — Szkolna 10, tel. 6-36; biuro Komitetu czynne jest codziennie z wyjątkiem wtorków od godz. 1.30 do 3.30.

Duplikat świadectwa przemysłowego kosztuje 1 zł

W sprawie opłat, związanych z wyjęciem duplikatu świadectwa przemysłowego, warszawska Izba Skarbowa otrzymała z Ministerstwa Skarbu następujące wyjaśnienie: duplikat świadectwa przemysłowego podlega opłacie w wysokości 1-go złotego.

Przepis artykułu 39 ustawy o podatku przemysłowym został uchylony postanowieniem zawartem w artykule 171 ustawy o opłatach stemplowych.

Art. 39 przewidywał otrzymanie duplikatu za zwrotem kosztów formularza. Podanie o wydanie duplikatu świadectwa przemysłowego podlega opłacie stemplowej w wysokości 3-ch złotych.

Tow. Naukowej Organizacji w Poznaniu

Utworzone w Poznaniu dzięki inicjatywie prez. inż. Maćkowiaka i grona inżynierów, zgrupowanych w kole inżynierów i architektów, Towarzystwo Naukowej Organizacji wznowiło swą działalność. Wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: Dr. Stefan Zaleski, prof. uniw., prezes; inż. Zakrzewski, dyr. warsztatów kolejowych, wiceprezes; inż. Waszczyński, skarbnik; inż. Borkowski i St. Punicki, magister praw i nauk ekonomicznych, sekretarze. Prócz tego do zarządu należą: inż. Słomczyński, inż. Malicki i inż. Milwicz. Zgłoszenia do Towarzystwa przyjmuje i informacyj udziela prof. Zaleski, Poznań, Seminarjum Ekonomiczne, ul. Fredry 7.

WIADOMOŚCI Z BRANŻY

Z RUCHU ORGANIZACYJNEGO POLSKICH ODLEWNI.

W Katowicach odbyło się dnia 4 b. m. posiedzenie przedstawicieli odlewni żelaza z terenu województwa śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego. Reprezentowanych było 15 odlewni. Obradom przewodniczył dr. Borula, kierownik Związku Polskiego Śląskich Odlewni Żelaza. Na posiedzeniu prof. inż. St. Okólski z Warszawy wygłosił referat na temat „Założenie Syndykatu Polskich Odlewni Żelaznych", który przedstawił wyniki dotychczasowych rokowań w tej sprawie, podkreślając, że kilka grup odlewni jest już zorganizowanych jako sekcje przyszłego syndykatu. W wyniku stwierdzono, że byłoby wskazanem w Związku Polskich Przemysłowców Metalowych stworzyć sekcję, obejmującą wszystkie odlewnie żelaza. Na ogólne posiedzenie polskich odlewni żelaza, które odbędzie się w Warszawie 8 b. m., delegowany został inż. Statler, dyrektor firmy „Adler i Panowski" w Żorach.

W SPRAWIE CEŁ NA ZAGRANICZNE WYROBY ELEKTROTECHNICZNE.

Dyr. dep. handl. Min. Przemysłu i Handlu p. Sokołowski odbył dłuższą konferencję z przedstawicielami Zw. Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych pp. inż. Z. Okoniewskim i P. Januszewskim, którzy doręczyli mu memorjał Związku w sprawie obecnego stanu przemysłu elektrotechnicznego w Polsce, zaopatrzony w spis tych wyrobów, które są produkowane w Polsce, a na których przywóz Niemcy żądają 80 proc. zniżki celnej. Uwzględnienie takiego postulatu oczywiście zrujnowałoby doszczętnie tę gałąź przemysłu. P. dyr. Sokołowski przyobiecał rozpatrzeć tę sprawę i postulaty przemysłu elektrotechnicznego potraktować jaknajprzychylniej.

KORZYSTNE HURTOWNE ŹRÓDŁA ZAKUPU



6381

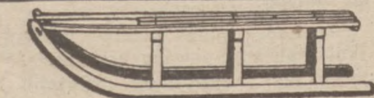
ARMATURĘ żeliwną, stalową i bronzową, jako to: wentyle, krany i zasuwy wszelkich typów, inżektory, manometry i t. p. do przewodów na parę przegrzaną i nasyconą

polecają

JANCZEWSKI i FREYMARK

Warszawa, Mokotowska 49.

2925c



SANECZKI

z drzewa bukowego i jesionowego, w najlepszem wykonaniu 6350

„MARS", Fabryka wyrobów drzewnych, Sp. z o. p., LUBLINIEC, G. Śląsk.

Biuro sprzedaży: **KATOWICE**, ul. Słowackiego 16.



KOLANA KARBOWANE, RURY DO KUCHEN 6184

oraz klamerki do pantofli

poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych

M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.



Koszyki druciane do kartofli Nr. 2

bardzo solidne i praktyczne, z ocynk. siatki ślimakowe, 20×1.6 mm z wygodną rączką drewnianą, do 10 sztuk zł. 4.15, ponad 10 sztuk zł 4,00. Nieznanym za zaliczeniem.

Alexander Maennel, Fabryka ogrodzeń drucianych

Nowy-Tomyśl, W 6. (Wlkp.) 6132b



Kagańce druciane

dostarcza 5483a

R. NERLICH,

Bielsko, Śląsk.

PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH



H. SZEFTEL

Warszawa, Graniczna 16

Egz. od 1882 r. 4022



Władysław Chudzikowski

Fabryka kas ogniotrwałych

Lwów, ul. Na Błonie 22, tel. 15-34

WYKONUJE

Skarbonki oszczędnościowe-Kasety podręczne - Kasy do wmurowania - Szafy pancerne - Kasy ogniotrwałe. 5512

Hurt. rowerów 4313 **oraz wszelkich części rezerwowych, wirówki, butelki termosowe**

HURTOWNIĄ PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

ŚRUBY do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane. Wszelkie części fasonowe mos. **„HELIOS" Poznań, Św. Marcin 68. Tel. 36-99** 4827

Poidełka, karmidełka

Jaja kamforowe, podkładowe. **Mączka** rybia, mięsna, **łuski** z ostryg, **wapień**, oraz wszelkie przybory hodowlane dla drobiu i żywego inwentarza — poleca:

Biuro Rolniczo — Techniczne 5568

inż. St. Nawakowski Sp. z o. o. w Warszawie, Kredytowa 4

Telefon 291-34. **Prosimy żądać ofert i katalogów.**

Czyściwa do maszyn

oddaję franko do wszelkich stacyj w kraju, po cenach konkurencyjnych. — Oferty i wzory na żądanie.

Max Gruenstein, Łódź, ul. Piotrkowska 36.

tel. 31-89. 6205



Tarki do prania 6398

„HERKULES"

Fabryka Wyrobów Drzewnych

JAN BOROWSKI

BYDGOSZCZ, Dworcowa 77.

Kufy do wody i gnojówki

Pompy do gnojówki, Rozdzielacze do gnojówki fabrykują jako specjalność 5069

Bracia Blottner, Bojanowo (Wlkp.)

Fabryka maszyn i wyrobów z blachy.

Tokarnie precyzyjne 3615e

szybkotnące 180, 1000, 1500, 2000 m/m

Tow. Akc. „WIEPOFANA", Poznań-Dąbrowskiego 81 - tel. 61-56

Największa na Górnym Śląsku

Fabryka Pieców Kaflowych

PIECKAFEL Sp. Akc.

KATOWICE-ZAWODZIE, ul. Krakowska nr. 12-14. Tel. nr. 131

Wyrabia: **Kafle białe, kolorowe, ozdobne, cegłę szamotową. Buduje piece pokojowe, kuchenne i przenośne.**

DAWNO POŻĄDANA INSTYTUCJA.

Na ostatniem posiedzeniu Syndykatu Hut Żelaznych w Katowicach uchwalono powołać do życia Syndykat Eksportowy, którego zadaniem będzie usunięcie konkurencji wszystkich hut żelaznych w Polsce na rynkach zagranicznych. Do syndykatu tego należeć będą wszystkie huty w Polsce. Władze Syndykatu będą wybrane w najbliższym czasie.

EGZAMINY DLA KOWALI.

Ministerstwo Rolnictwa opracowało przepisy wykonawcze do ustawy o kuciu koni. Przepisy ustalają sposób egzaminowania kowali. W całem państwie ustanowione mają być szkoły dokształcające dla kowali i komisje egzaminacyjne.

Każdy kowal przed otrzymaniem prawa pracy będzie musiał przejść trzechmiesięczny kurs nauki zawodowej.

ZŁOTO POD WARNĄ.

Według doniesień z Sofji, w czasie wierceń, mających na celu znalezienie nafty i soli, natrafiono w okolicach Warny na żyłę złota. Na miejsce tego odkrycia zjechała komisja ekspertów, która orzeknie, czy należy rozpocząć eksploatację.

BIURO SPRZEDAŻY SYNDYKATU RTĘCIOWEGO będzie umieszczone w Lozannie (Szwajcarja). W ten sposób poza rynkiem londyńskim powstaje w Europie drugie miejsce miarodajne dla kształtowania się notowań rtęci, większość bowiem konsumcji w Europie pochodzi z kopalń italjańskich i hiszpańskich, które utworzyły ostatnio Syndykat. Co się tyczy polityki cen kartelu, to narazie trudno przewidzieć, czy kartel będzie się starał wysoką już obecnie cenę Ł. 25, podnieść jeszcze wyżej.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespondencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wyczerpnięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł. Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4256. fabryki, wyrabiającej masowo niektóre artykuły, tak z metalu jak i z przeróbki papieru itd., artykuły te mają służyć jako dodatki (Zugabeartikel).

Nr. 4258. firmy, dostarczającej oniklowane rury ¾ jako galerje do pieców kuchennych.

Nr. 4260. firmy, dostarczającej łapki na krety.

Nr. 4262. firmy, wyrabiającej maszyny do szycia firmy „Gritzner“.

Nr. 4265. generalnego przedstawiciela na Polskę na opony i dętki marki „Goodyear“.

Nr. 4266. firmy, mogącej dostarczyć piec do palenia kawy (Kaffeeröster), w którymby można palić dziennie 30—40 kg. kawy.

Nr. 4268. firm, dostarczających rury do rowerów.

Nr. 4270. firmy, dostarczajacej pompy skrzydłowe systemu Alweilera.

Nr. 4275. firmy, dostarczającej młotki pneumatyczne wagi od 100—200 gramów.

Nr. 4281. firmy, wyrabiającej ślimaki do prasy „Doppelgängige-Presschnecken“.

Nr. 4282. fabryki lub hurtowni, wyrabiającej dzwonki do sań wyjazdowych i pojedyńczych.

Nr. 4283. firmy, wyrabiającej baskwile okienne z czterokątnemi czopami dla rączek i klamek.

Nr. 4284. firmy, wyrabiającej opustowe zamki do drzwi pokojowych.

Nr. 4285. firmy, wyrabiającej mosiężne i żelazne klamki oraz rączki (Türdrücker) z tarczkami lub blaszkami.

Nr. 4286. firmy, wyrabiającej rączki (imadła) mosiężne.

Nr. 4287. firmy, wyrabiającej maszynki do rozdrabniania mięsa oraz części zapasowe do nich.

Nr. 4288. fabryki, dostarczającej kompletne urządzenia cegielni na cegłę wapienną.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń

Towarzystwa ubezpieczeniowe rozpowszechniają się dziś po całym świecie i to w coraz szybszem tempie. Zjawisko to wywołuje troska o byt rodziny i własny, nieraz wystawiony na niebezpieczeństwo, które dzięki dzisiejszemu zmechanizowaniu pracy można z trudem ominąć, i to przy stale napiętej uwadze i ostrożności.

Nic dziwnego, że towarzystwa ubezpieczeniowe najbardziej rozwijają się w krajach, gdzie przemysł jest najbardziej ożywiony.

Stwierdzają to statystyki Ameryki, Anglji, Niemiec itd. Polska pod tym względem również nie pozostaje w tyle. Ownszem, rozwój instytucyj społecznych stawia Polskę w rzędzie największych państw europejskich.

Z pośród tych instytucyj na szczególną uwagę zasługuje Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń, które w krótkim czasie zdobyło pełne zaufanie społeczeństwa. Towarzystwo przyjmuje wszelkiego rodzaju ubezpieczenia, jak od szkód, pożarów, na życie, od kradzieży z włamaniem, następstw nieszczęśliwych wypadków itd.

Gwarancję Towarzystwa stanowią poważne kapitały, papiery wartościowe i liczne nieruchomości.

„Bracia Lange", fabryka maszyn i odlewnia żelaza Sp. Akc., Łódź, ul. Andrzeja nr. 21

Zwracamy szczególną uwagę na powyższą firmę, która dzięki dostarczaniu jedynie pierwszorzędnych wyrobów, mogących śmiało konkurować z analogicznemi produktami zagranicznemi, zajęła w życiu gospodarczem i przemysłowem Polski bardzo poważne stanowisko. Firma ta wytwarza piece do hartowania, cementowania i odżarzania, opalane ropą naftową lub gazem. Osiągnięcie temperatury do 1300° C. Dalej, firma posiada piece do grzania, przy zastosowaniu kąpieli solnej lub ołowianej oraz piece do odpuszczania. Firma wykonuje wentylatory wysokiego ciśnienia, w różnych wielkościach, z ciśnieniem do 2 000 mm. słupka wodnego, służące do uruchomienia pieców hartowniczych, oraz całkowite urządzenia hartownicze.

Ponadto dla przemysłu włókienniczego firma poleca krosna mechaniczne rozmaitych systemów, tkackie maszyny przygotowawcze, pomocnicze i żakordowe.

Prospekty i oferty wysyła się na żądanie bezpłatnie.

„Ogniwo" Wytwórnia Elementów Galwanicznych - Toruń, ul. Szeroka 46

Placówka powyższa, posiadająca już ustaloną dobrą opinję wśród sfer kupiecko-przemysłowych Wielkopolski i Pomorza, rozszerza coraz bardziej swoje wpływy i na inne dzielnice naszego Państwa, konkurując skutecznie z innemi wytwórniami swej branży. Firma powyższa wyrabia, znane pod nazwą „Rekord", baterje do lamp kieszonkowych, baterje anodowe jako też ogniwa mokre i suche. Wyroby te, opatrzone znakiem fabrycznym z gwiazdą, są, według powszechnej opinji, jakościowo najlepsze i najtrwalsze. Pozatem firma omawiana poleca po bardzo przystępnych cenach latarki kieszonkowe i żarówki. Jako nowość poleca Wytwórnia „Ogniwo" baterje anodowe w szkłach 200—300 proc. trwalsze od dotychczasowych przy małej różnicy w cenie. Placówkę powyższą polecamy poparciu naszych Czytelników, odsyłając ich po szczegóły do ogłoszenia, zamieszczonego w niniejszym numerze naszego „Rynku Metalowego i Maszynowego".

W. Ławicki - Poznań, Dąbrowskiego 32

Przy dzisiejszej konkurencji przemysłu zagranicznego z polskim, powinniśmy w szczególny sposób zwracać uwagę na rozwój naszych polskich placówek przemysłowych. Szczególnie na rynku elektro-technicznym roi się u nas od wyrobów zagranicznych, a rodzimy, polski przemysł elektro-techniczny pozostaje w tyle. Do uniezależnienia tej gałęzi przemysłu powinien dążyć każdy Polak, a to przez popieranie polskich wyrobów polskich placówek przemysłowych. Taką placówką jest właśnie firma wyżej wymieniona. Wykonuje ona pierwszorzędne akumulatory, dynamo-maszyny, magnety, startery oraz wszelkie oświetlenia samochodowe.

Gwarancja wyrobów i przystępne ceny podnoszą jej wartość. Firma posiada nadto własne warsztaty reperacyjne. Zwracamy na nią szczególną uwagę Szanownych Czytelników naszego pisma, jako na czynnik, uniezależniający nasz przemysł od zagranicy.

Solidność fachowa, pilna i sumienna obsługa, oto cechy, które zdobią powyższą firmę i które powinny jej zjednać poparcie u jaknajszerszych kół odbiorców.

Pierwsza Bydgoska Fabryka Wyrobów Blaszanych, Marjan Szarzyński - Bydgoszcz, ulica Poznańska nr. 29

Wszystkie firmy krajowej wytwórczości powinny zamieniać w czyn zasadę, że własny rynek możemy zdobyć i opanować jedynie jakością towaru. W dużej mierze dokonuje tego Fabryka Wyrobów Blaszanych Marjan Szarzyński z Bydgoszczy, której palniki „Kosmos 10" w znacznej mierze przewyższają analogiczne wyroby niemieckie. Wyroby powyższej fabryki są tak pierwszorzędne, tak precyzyjnie wykonane, że już same przez się dają świadectwo o owocnej pracy tej placówki około rozwoju polskiego przemysłu i jako taką, polecamy ją troskliwej opiece i poparciu społeczeństwa. Spodziewać się można, że wyroby powyższej fabryki zdobędą wkrótce pierwszorzędną opinję we wszystkich dzielnicach Polski. Na uwagę zasługuje punktualność i solidność, z jaką firma załatwia wszelkie zamówienia.

Stok precyzyjnych łożysk kulkowych i rolkowych Fichtel Sachs, Schweinfurt nad Menem

Łożyska kulkowe: a) promienne do transmisji, wentylatorów, maszyn rolniczych, młynów, silników benzynowych, samochodów itd., o ile przeważają obciążenia prostopadłe do osi.

b) Oporowe do tychże maszyn, o ile występują większe obciążenia wzdłuż osi.

Łożyska rolkowe: a) cylindryczne do motorów kolejowych, łożysk wagonowych i tramwajowych, wozów transportowych, dźwigarów, młynów cementowych itp. maszyn, o ile występują obciążenia, przewyższające nośność normalnych łożysk kulkowych.

b) Beczułkowe wahliwe, do zastosowania zamiast łożysk rolkowych, o ile występują tak znaczne deformacje wału, że wymagają samostawności.

c) Stożkowe skośne do osi wozów ciężarowych i powozów, kół i dyferencjału, samochodów itd. do zastosowania w tych wypadkach, gdzie przy stałem obciążeniu poprzecznem do osi występują dorywczo bardzo silne obciążenia podłużne.

Uwaga: Specjalny dział łożysk kulkowych i rolkowych do samochodów: Buick, Chevrolet, Citroen, Fiat, Ford, Morris, Renault, Steyer i inn.

DZIAŁ AUTOMOBILOWY

Niemcy a polski rynek samochodowy

Pojemność i siła odbiorcza polskiego rynku samochodowego była do dnia dzisiejszego stosunkowo mała w porównaniu z możliwościami. Jedną z głównych przyczyn tego stanu rzeczy jest brak dróg i szos w kraju.

Pod względem ilości wozów kursujących stoi Polska w szeregu innych wielkich państw europejskich na ostatniem prawie miejscu, mając poza sobą jedynie Rosję Sowiecką. Statystyka z dnia 1 stycznia 1928 roku wykazuje 21.922 wozy w obiegu, co wynosi 1 wóz na 1.369 mieszkańców. Jednakże budzi się zrozumienie dla ważności i dogodności lokomocji samochodowej, co wyraża się w systematycznem ulepszaniu i rozszerzaniu stanu dróg przez państwo i poszczególne samorządy, dzięki czemu wwóz samochodów do Polski w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrósł w dwójnasób. Zapotrzebowanie jest już w chwili obecnej o wiele większe, niż przyznany kontyngent, którego szczupłość tłumaczą względy bilansu handlowego.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wozy ciężarowe i autobusy obecnie kursujące, są przeważnie sprowadzone z Niemiec, samochody osobowe z Ameryki, przy imporcie zaś motocykli główną rolę odgrywa Anglja. Jeżeli posłużymy się statystyką z roku 1925, to przekonamy się, że na ogólną ilość 651 ton zapotrzebowania na wozy ciężarowe — 219 ton, t. zn. $^1/_3$ część dostarczyły Niemcy, 160 ton Francja, przywóz zaś ze Stanów Zjednoczonych wyniósł 140 ton. Rok 1927, pomimo braku traktatu handlowego i wojny celnej, przynosi jeszcze większą zniżkę tego stosunku na korzyść Niemiec. Na 470 ton ogólnego wwozu samochodów ciężarowych, importowały Niemcy 256 ton, t. j. prawie 55 proc. ogólnego kontyngentu. Z powyższego wynika, że import amerykański, jeśli chodzi o wozy ciężarowe, ustępuje konkurentowi niemieckiemu.

Podobnie przedstawia się sprawa w dziedzinie importu autobusów, których przywóz jednak w ostatnich latach uległ redukcji. W roku 1925 sprowadziła Polska 219 ton autobusów, z tego 92 tony z Francji i 91 ton z Niemiec. W roku 1927 wwóz ten wynosił tylko 81 ton z czego przypadało na Niemcy 69 ton, a na Francję 4 tony. Widzimy zatem, że pomimo zmniejszenia cyfr importu autobusów i wozów ciężarowych do kraju wogóle — przemysł niemiecki w tej dziedzinie utrzymał swe stanowisko dominujące, dostosowując się do wymogów rynku i warunków stworzonych nieuregulowaniem stosunków handlowych.

Fachowa prasa niemiecka już od dłuższego czasu pisze o doniosłem znaczeniu polskiego rynku samochodowego. Operując cyframi, wskazuje ona na stałe zmniejszania sie importu wozów osobowych niemieckich do Polski, który w roku 1925 wynosił 263 tony na ogólną ilość 3968, a w roku 1927 spadł do cyfry 54 tony przy ogólnej ilości prawie niezmienionego przywozu. Powołując się na powyższe dane, wyraża prasa niemiecka obawę, że wślad za tem przyjdzie wyparcie Niemiec z rynku samochodów ciężarowych i nawołuje swój rząd do szybszego sfinalizowania rokowań handlowych.

Zapotrzebowanie samochodów w Polsce stale wzrasta. Od stycznia do lipca r. b. sprowadziliśmy już 6486 ton. W międzyczasie poszczególne wielkie koncerny amerykańskie stworzyły w Polsce własne warsztaty i uskuteczniają na miejscu montaż i budowę karoseryj, sprowadzając jedynie motory z zagranicy. Przemysł niemiecki z obawą patrzy na kurczenie się dla niego możliwości dogodnego wyzyskania rynku samochodowego w Polsce. Możliwości te nie są jednak jeszcze dla Niemiec stracone, o ile zechcą zejść z dotychczasowego stanowiska utrzymania wojny celnej z Polską. Szybkie zakończenie rokowań handlowych i udzielenie nabywcy polskiemu dogodnych warunków może stworzyć doskonałe perspektywy dla importu niemieckiego w tej dziedzinie. Delegacja niemiecka z ministrem Hermesem na czele, bawiąca obecnie w Warszawie, niechybnie zrozumie doniosłość tego zagadnienia.

— aw —

Sytuacja na rynku samochodowym ogólno-europejskim

Zapotrzebowanie w handlu samochodami zostało w ubiegłym miesiącu całkowicie pokryte przez wielkie fabryki samochodowe. Popyt z ramienia nabywców był zadowalniający. Podkreślić należy zainteresowanie się w kołach rolniczych. Nabywcy samochodów luksusowych czekają z zakupami ze względu na odbyć się mające wystawy samochodowe w Paryżu i Londynie. Ceny zostały przeważnie bez zmian. Kupcy skarżą się na opieszałość wpływów pieniężnych od klientów. Reasumując powyższe, stwierdzamy, że rynek samochodowy i w Polsce wykazuje podobną tendencję. Popyt na samochody z kół rolniczych uzależniony jest od wpływów gotówkowych za dostarczone zboże. Sytuacja na tutejszym rynku rozwija się pomyślnie, kupcy oczekują na wiosnę zwiększenia obrotów. Niektóre firmy zajęte są wprowadzaniem na rynek nowych modeli. Samochody ciężarowe, o silnem podwoziu, jak również i autobusy znajdują stale odbiorców. Również i mniejsze samochody dostawcze cieszą się zainteresowaniem.

Szlifowanie cylindrów



od motorów samochodowych, samolotowych i traktorowych od 30 do 200 m/m średnicy z 1/100 m/m dokładnością na najnowocześniejszej, nowej specjalnej maszynie do szlifowania cylindrów szwajcarskiego fabrykatu.

Szlifowanie wałów korbowych

na najnowocześniejszej nowej specjalnej maszynie do szlifowania wałów korbowych szwajcarskiego fabrykatu z 1/100 m/m dokładnością wszelkich rozmiarów od motorów samochodowych, samolotowych i traktorowych.

WYKONUJE SIĘ:

Tłoki żeliwne / **Tłoki aluminjowe** w wszelkich rozmiarach do 150 m/m średnicy
Pierścienie tłokowe do 150 m/m średnicy
Sworznie tłokowe 6548
stal chromniklowa, cementowane i szlifowane z 1/100 m/m dokładn.
Zawory z wysokowartościowej stali chromniklowej.

DOSTARCZA

SZYBKO — PRECYZYJNIE — TANIO.

Największe specjalne przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce.

R. GUNSCH -:- MOTORY

POZNAŃ, ULICA MYLNA nr. 38 ◆ **Telefon nr. 3928**

Bezpłatne kosztorysy na życzenie.



Wirówki Dürkopp



Rowery Dürkopp

Maszyny do szycia
Maszyny specjalne

Wszelkie części zapasowe

Warsztaty reperacyjne, prace tokarskie i frezarskie.
Hurt! **Detal!**

Dom Maszyn „WARTA" Poznań, Wielka 25
Telefon 37-33, P. K. O. 204-459. 4351



ROWERY

marki „Trianon" (Weltmeister Durabel) pod gwarancją wyrabia i dostarcza wszelkie części zapasowe do centryfug oraz rozmaite koła zębate 6451

PIOTR NOWACKI

Fabryka Centryfug i Rowerów

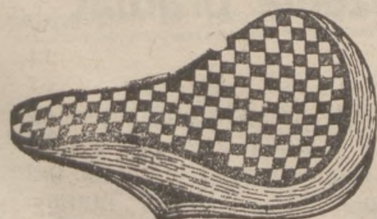
„HALKA"

Bydgoszcz, ul. Rycerska. Telefon 910

Wytwórnia Deczek Rowerowych

A. Urbaniak

6100 **Wolsztyn**

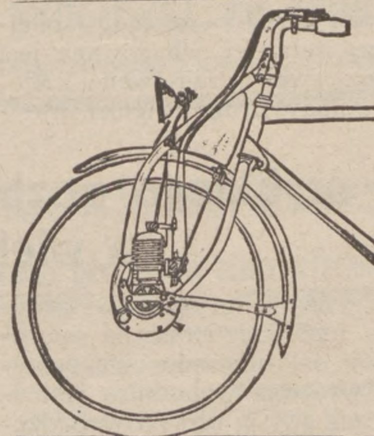


Jedyna Wytwórnia Deczek na całą Polskę

poleca deczki do rowerów czyli okrycia w rozmaitych gatunkach filcowych, skórzanych, pluszowych i t. p.

Wzór użytkowy zatw. przez Urząd Patent. za nr. 844 i nr. 1024.

Naśladowanie będzie sądownie ścigane.



Najmniejszy i najlepszy 6558

motor pomocniczy w świecie

Otto Mix

Poznań, ul. Kantaka 6a
Telefon 2396 5721

ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.

Poczta pneumatyczna a radjo

Poczty pneumatyczne wielkich miast, które były swojego czasu ostatnim wyrazem technicznego postępu, nie ulepszono wiele od czasu ich stworzenia. Istnieją, funkcjonują — i to wystarcza. Szybkość naboi, zawierających pocztę, pchanych ścieśnionem powietrzem wynosi 140—150 km na godzinę i z powodu nieuniknionych zakrętów rury pneumatycznej nabój nie może pokonywać wzniesień. Największe odległości śródmiejskie wynoszą np. w Berlinie 15 km., zatem przy szybkości 150 km. na godzinę powinien ładunek osiągnąć cel swój w 6 minutach. W rzeczywistości tak nie jest, gdyż czas przejścia wynosi w najkorzystniejszym wypadku 15 minut. Dziewięć minut traci nabój pocztowy na każdem rozgałęzieniu w celu nastawienia odpowiedniego zwrotnicy Manipulacja nawet przy wyszkolonym personelu wynosi najmniej 3 minuty, skąd prosty wniosek, iż poprawa technicznej sprawności pneumatycznej poczty uzyskana być może jedynie przez automatyczne nastawianie zwrotnic, a nie przez bezpośrednie powiększenie szybkości biegu poczty.

W kierunku też tym pracował starszy inżynier Otto Sergaczewicz, któremu udało się zbudować samoczynne relais, zużytkowując w tym celu przedziwne własności rurki elektronowej, znanej nam z układów radjowych. Każdy nabój pocztowy wyszukuje sobie swoją drogę, posiada bowiem pewnego rodzaju hasło elektryczne, zapewniające mu odpowiedni celowi bieg.

Hasłem tem jest nie co innego, lecz pewien zestrój na oznaczonej długości falą, przyczem odpowiednia cewka wbudowana jest w ścianę naboju poczty pneumatycznej. Można ją nastawiać na pewną liczbę stałych fal. Jako kondensator służy pojemność tyszczyku. Każda z długości tych fal odpowiada danej gałęzi poczty pneumatycznej, a nabój skierowywany zostaje w następujący sposób:

Na pewną ilość metrów przed zwrotnicą, w miejsce zwykle używanej rury żelaznej, wbudowana jest rura porcelanowa z dwoma cewkami radjowemi, z której jedna leży w zasięgu anody, druga okienka kratowego rurki elektronowej, obydwie te cewki są tak od siebie oddalone, iż wykluczone jest samopobudzanie się przez zamknięcia się wtórne. Z chwilą, gdy nabój przesuwa się przez rurę porcelanową, w momencie, gdy zestrój znajduje się pomiędzy dwoma cewkami mogą współdziałać oscylatory. Zestrój oddziaływuje tylko na długość tej fali, na którą był nastrojony. Lot naboju pocztowego z kawałka rury porcelanowej do zwrotnicy trwa mały ułamek sekundy. W tym krótkim czasie rozpoczyna się zmiana małą ilością mikroamperów, by dojść do siły prądu około 10 amperów.

Taką sztukę połączenia pokonania oporu bezwładności z działaniem i dokładnością wymaganą rozwiązać można było jedynie przy pomocy rurki elektronowej. Załączanie przypomina przytem zwykle przy odbiorach radjowych znane załączania audionu i dozwala, przy zastosowaniu jednej jedynej rurki wykorzystać impulsy drgań do usprawnienia rtęciowego gniazdka. Zasada włączania obmyślona przez autora dozwala na wydłużenie czasu impulsów drgań z tysiącznej sekundy na dziesiętną sek. Rurka elektronowa jest tak zestrojona, iż w stanie spoczynku przepływa prąd o sile 10 miliamperów, który całkowicie wystarcza do stałego przyciągania kotwicy relais. Z powodu impulsu wysokiej frekwencji elektrony tylko zwolna odrywają się, rurka elektronowa jest w międzyczasie jakgdyby „zamknięta", t. zn. prąd anodowy jej spada do zera, relais zaś jest zwolnione. Używane tutaj relais jest podobne jakie używają urzędy telegraficzne. Z jego języczkiem złączone jest bezpośrednio gniazdko szklane z rtęcią, mogące włączać prądy do 10 amperów.

Urządzenie podobne zostało niedawno na próbę zaprowadzone na pocztach pneumatycznych niemieckich w Berlinie pomiędzy głównym urzędem pocztowym a jedną z filij pocztowych. Urządzenie wykazuje dużą sprawność, jedynie wysyłki pocztowe nie mogą następować bezpośrednio jedna za drugą, powstają bowiem zatory na zwrotnicach z powodu odmiennych działań kierunkowych.

— *S* —

Sposoby szybkiego pozbawienia wzbudzenia prądnic o wielkiej mocy

Sposoby szybkiego rozmagnetyzowania prądnic wielkiej mocy mogą być podzielone na oporowe i silnikowe. Przy tym ostatnim sposobie postępowania elektrycznie odwrócona wzbudnica jest używana jako silnik, podczas gdy w obwód wzbudzenia może być jednocześnie włączony opornik. Pan Robert Pohl w artykule, poświęconym temu zagadnieniu, podaje zalety i wady każdego z tych dwu rozwiązań. Ustala on nasamprzód wielkość napięcia, będącego wynikiem oddziaływania magnetyzmu szczątkowego wirnika, oraz natężenia prądu zwarcia; wielkości te były przezeń otrzymane drogą do-

ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWA ELEKTRYCZNE

INŻ. **K. GAERTIG i SP.** T. Z O. P.

Poznań Pocztowa 26

ELEKTROWNIE KOMUNALNE PRZEMYSŁOWE i WIEJSKIE

Turbiny wietrzne

Żurawie Dźwigi osobowe towarowe wielokrążki

Godła reklamowe elektryczne

Instalacje oświetlenia. Urządzenia przemysłowe z zapędem elektrycznym

AKUMULATORY

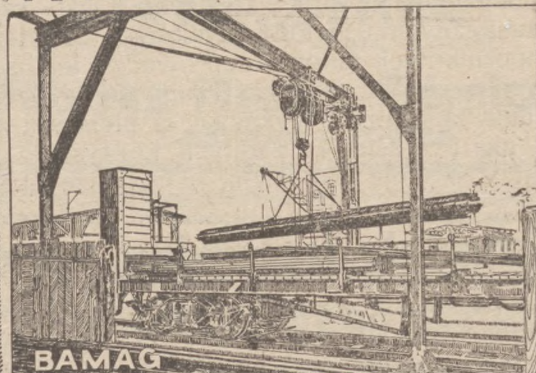
Naprawa maszyn elektrycznych.

Budowa rozruszników, regulatorów, aparatów elektrycznych, tablic rozdzielczych.

Adr. telegr. „Energia" Telefon 3584 i 2582

BAMAG

Wciągi elektryczne systemu prof. Gensel'a



Kilka tych wciągów wspólnie umieszczonych zastępuje droższe przesuwalne krany.

Zastępstwa:

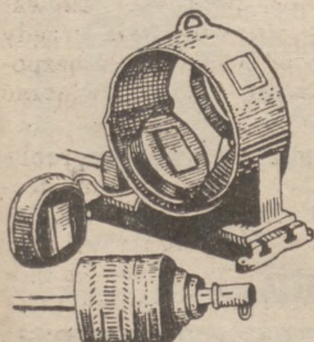
Gustaw Koschade, Łódź, Radwańska 46.
S. Duchowski, Poznań, Al. Marcinkowskiego 1.
„Przemysł", Kraków, ul. św. Krzyża 1.
Warszawska fabryka maszyn windowych „Siła", Warszawa, ul. Chłodna 5.

Berlin-Anhaltische Maschinenbau Aktiengesellschaft Dessau
Zweigniederlassung der Bamag-Meguin Aktiengesellschaft

5992a

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

FR. KIEŁPIŃSKI POZNAŃ - GÓRNA WILDA 93 Telefon 2054

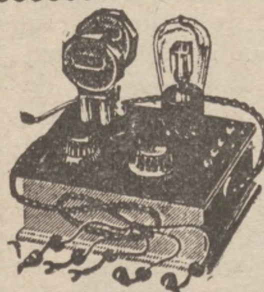


BUDOWA CENTRAL,
Instalacja siły i światła

Specjalność:

Uzwojenie silników i dynamomaszyn prądu stałego i zmiennego, dynamomaszyn i starterów samochodowych wszelkich rodzajów, budowa kolektorów oraz naprawa aparatów elektr.

Warsztaty mechaniczne. — — Własna stacja próbna prądu stałego i zmiennego. 6504



5685

Warsztat instalacyjny

RADJO

Roman Gonczerzewicz

BYDGOSZCZ, Plac Wolności 1. Telefon nr. 11-24

Odznaczeni we Lwowie 1926 r. **MEDALEM ZŁOTYM** na Ogólno-Polskiej Wystawie Budowlanej.



Inż. ST. CISZEWSKI i S-ka

Sp. z o. p.

FABRYKA ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH BYDGOSZCZ, UL. SOBIESKIEGO 10a

— 2979 —

poleca ze składu:



Korki bezpiecz. Ed. — **Patrony** bezpieczn. D-II. — **Wtyczki** porcelanowe — **Paseczki** (Lamelki) topik. — **Bezpieczniki** tabl. i uniw. — **Śruby** stykowe — **Rozczepki** d/rurki, kuhlo. — **Wtyczkowe** gniazda porcelanowe — **Wieszarki** izol. 10 mm 1/4", 3/8". — **Główki** bezpiecznikowe G-II, **Końcówki** kablowe i wiele innych.

Sprzedaż hurtowa ◆ **Wyrób własny krajowy** ◆ **Ceny konkurencyjne**

3982

świadczeń, przeprowadzonych na prądnicy prądu zmiennego mocy 12 500 kVA przy trzech różnych warunkach pracy. Na podstawie tych danych wnioskuje on, iż, o ile chodzi o zwarcie wewnątrz prądnicy, włączenie opornika, ograniczającego natężenie prądu wzbudzenia, wystarcza, aby uczynić nieprawdopodobnem uszkodzenie prądnicy przez łuk, wytworzony pod działaniem napięcia, powstałego pod wpływem magnetyzmu szczątkowego. Dla oceny, czy pozbawienie samowzbudzenia jest szybsze przy zastosowaniu metody silnikowej, czy też metody opornikowej, autor przeprowadził analizę matematyczną zagadnienia, następnie zaś — jego badanie doświadczalne i wykazuje, iż pierwsza z tych metod nie przedstawia żadnych korzyści, o ile wzbudnica pracuje jako silnik o wzbudzeniu szeregowem i o nasyceniu średniem. Sprawa przedstawia się inaczej, jeżeli będzie zastosowane stałe wzbudzenie czy też wysokie nasycenie. W turboprądnicach tłumik (amortyzator), wykonany w postaci uzwojenia klatkowego, ma pewne zastosowanie również i w maszynach wielkiej mocy, tak, iż nagłe otwarcie obwodu wzbudzenia prowadziło do powstawania na pierścieniach napięcia, nie przekraczającego dopuszczalnych granic; ta ostatnia metoda w sposób bardzo prosty zapewnia osiągnięcie rozmagnetyzowania maszyny. Zwalczanie magnetyzmu szczątkowego nie ma tu racji bytu wobec tego, iż nie wystarcza on do wytworzenia napiecia, zdolnego do podtrzymania łuku elektrycznego.

(ETZ, T. XLVIII str. 1717.)

Materjały izolacyjne do elektrycznych przyrządów grzejnych

Mika może być uważana za najlepszy z materjałów izolacyjnych dla zastosowań cieplnych. Istnieją dwie odmiany miki: muskonit i amberyt; graniczną temperaturą ich stosowania jest 600° C lub 800° do 900° C. Powyżej tych temperatur zaczyna się przepalanie miki. Ustalenie stopnia dobroci kawałka miki na podstawie zabarwienia i czystości kryształów jest zawsze rzeczą bardzo trudną. Mikanit, którego maksymalna temperatura używalności zależy od rodzaju zastosowanego przy wyrobie ciała łączącego, musi być wytwarzany z kryształów lepszego gatunku i może po poddaniu go bardzo wysokiemu ciśnieniu posiadać znacznie nawet zwiększone własności izolacyjne. Kwarc topiony jest bardzo dobrym materjałem izolacyjnym, lecz wysoka cena czyni go niedostępnym do szerszego zastosowania. Szkło znajduje zastosowanie jako izolator przy temperaturach do 300° C. Podobnież, poczynając od tej temperatury, porcelana traci swoje własności izolacyjne, co doprowadziło przemysł ceramiczny do wytwarzania steatytu, którego wytrzymałość mechaniczna jest pozatem większa od wytrzymałości porcelany. Steatyt winien być używany jako materjał tylko do wyrobu przedmiotów o niewielkich rozmiarach (20 do 60 mm). Znajduje on zastosowanie obok melalitu również przy budowie kotłów, gdzie do wpływów chemicznych dochodzą naprężenia mechaniczne oraz działanie wysokiej temperatury. Rozwój elektrotermji doprowadził do wytwarzania materjałów, posiadających odpowiednią oporność przy temperaturach od 300° do 2000° C i niewrażliwych na szybkie zmiany temperatury, — są to gliny ogniotrwałe. Cementy wymagają przy ich użyciu zachowania specjalnych ostrożności, a to ze względu na ich własności higroskopijne. Azbest, którego użycie uległo poważnym ograniczeniom (granica jego stosowalności leży przy ok. 300° C), dzięki nowym badaniom laboratoryjnym znajdzie, być może, drogę do nowych zastosowań w dziedzinie elektrotechniki. Materjały izolacyjne prasowane w zastosowaniu do wyrobów, wytwarzanych serjami, dla temperatur powyżej 200° C, nie odznaczają się żadnemi własnościami, mogącemi je wybitnie wyróżnić. Wydaje się rzeczą wątpliwą, aby wyroby bakelizowane były w stanie w sposób ciągły wytrzymywać temperatury od 300° do 350° C w tych warunkach, gdy sam bakelit ulega zwęgleniu, poczynając od 300° C. Pewien nowy materjał izolacyjny „mikaleks“ ma podobno zdolność wytrzymywać temperatury do 450° czy 470° C i umożliwiać w ten sposób nowy krok naprzód w dziedzinie budowy przyrządów grzejnych, — dziedzinie, w której, jak się zdaje, rzeczą konieczną jest coraz dalej idąca współpraca pomiędzy konstruktorem, chemikiem a ceramikiem.

(ETZ, T. XLVIII, str. 1606.)

Tramwaje i autobusy elektryczne w Anglji

Przed kilku miesiącami ukazało się sprawozdanie angielskiego Ministra Komunikacji, zawierające informacje w sprawie tramwajów oraz elektrycznych autobusów rolkowych, które pracowały w ciągu roku, kończącego się dniem 31 grudnia 1926 roku dla przedsiębiorstw samorządowych, a 27 marca 1927 roku — dla stanowiących własność spółek akcyjnych.

W myśl tego sprawozdania ogólna ilość przedsiębiorstw tramwajowych, które znajdowały się w eksploatacji w Anglji w rozpatrywanym okresie wynosiła 235 (100%), z czego 168 (71,5%) znajdowało się w eksploatacji gmin, a 67 (28,5%) stanowiło całość przedsiębiorstw prywatnych. Ogólna wysokość kapitału, włożonego w te przedsiębiorstwa, wynosiła w końcu rozpatrywanego okresu 98 610 305 funtów sterlingów (ok. 4 285 000 000 złotych polskich) co stanowi wzrost około 2 000 000 funtów sterlingów (87 000 000 zł p. — 2%). Ogólny roczny dochód wynosił 26 916 535 funtów sterlingów (1 170 000 000 zł p. — 27,3%), w stosunku do włożonego kapitału, wydatki ruchu — 22 128 461 funtów sterlingów (961 000 000 zł), czysty dochód — 4 788 074 funtów sterlingów kapitału.

Ilość pasażerów, przewiezionych wynosiła 4 460 298 677 osób, co stanowi spadek o 4,47% w stosunku do roku poprzedniego. Ilość kilometrów przejechanych wynosiła 616 596 000 — spadek o 2,34% w stosunku do roku poprzedniego.

Dziewiętnaście związków samochod. i jedna spółka eksploatowały benzynowe pojazdy elektryczne, zasilane zapomocą rolek od przewodu jezdnego. Ogólna długość obsługiwanego przez nie szlaku wynosiła 141,64 kilometrów, co stanowi przyrost o 30,94 km. (22%) w stosunku do roku poprzedniego. Ilość pasażerów przewieziona na tego rodzaju kolejkach elektrycznych wynosiła 50 382 196 osób — przyrost o 50% w stosunku do roku poprzedniego. (The Electrician).



Znak fabryczny

BATERJE

do lamp kieszonkowych

BATERJE ANODOWE jako też

Ogniwa mokre i suche

„Rekord"

pod powyższym znakiem fabrycznym „GWIAZDA" są jakościowo najlepsze i najtrwalsze.

Prosimy żądać ofert: 6334

„OGNIWO" Wytwórnia Elementów Galwanicznych

ul. Szeroka 46 **TORUŃ** **Telefon 711**

POLECAMY latarki kieszonkowe i żarówki tanio!

NOWOŚĆ: Baterje anodowe w szkłach 200—300% trwalsze od dotychczasowych przy małej różnicy w cenie, prawnie zastrzeżone pod numerem W 3209.



Nowy udoskonalony prostownik

„STELLA"

dla radjoamatorów do ładowania w domu akumulatorów żarzeniowych i anodowych.

Nadzwyczajny wynalazek.

Komplet zł 85.—

Odsprzedawcom rabat. - Żądać prospektów.

Mieczysław Deblessen

Katowice	Kraków	Lwów	Bydgoszcz
Pawła 7,	Sławkowska 10,	Kołłątaja 7,	Osada 16

Do nabycia we wszystkich składach elektrotechnicznych i radjowych. — Proszę żądać tylko z marką „STELLA", które są specjalnie udoskonalone. 5621

ELEKTROPOMPY

FRANCUSKIE R. V.

włączane w każdy kontakt światła, najtrwalsze, najoszczędniejsze w pracy, całkowicie automatyczne. Dla willi, szpitali, kąpieli, zabudowań fabrycznych i mieszkalnych,

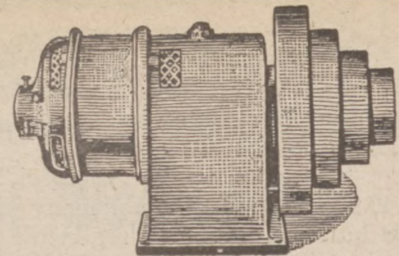
poleca:

Polskie Tow. dla Handlu z Francją

Warszawa, Ks. Skorupki 8, tel. 196-33.

748

MOTOR ELEKTR.



z wbudowanym trybem redukcyjnym dla najwyższej sprawności

TRYB „BEMAG"

zastąpi zupełnie kosztowną transmisję 5994

Fabryka Maszyn Górniczych

Katowice — Załęże

Każdemu polecam aparat 5 lampowy mego systemu

Superselektywny

— Odbiór —

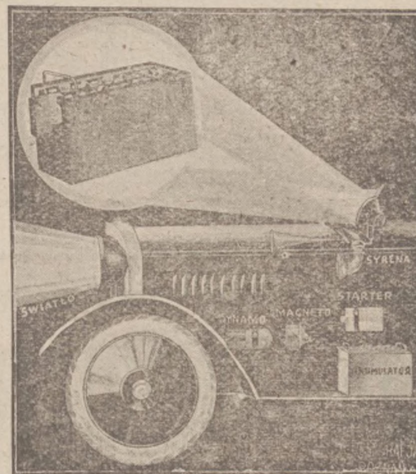
czysty i głośny

Cena detal. 250 zł

JAN PIENTOK PRZEDSIĘBIORSTWO RADJOTECHNICZNE

Poznań-Łazarz, Odskok 2. Tel. 61-40

6012



Akumulatory
Magnety
Dynamo-maszyny
tartery
Wszelkie oświetlenia samochodowe

wykonuje pod gwarancją, ceny przystępne

W. ŁAWICKI

Warsztat reperacyjny **Oświetlenia automobilowe**

Poznań, Dąbrowskiego 32

6501

Specjalność: 4828

Linka antenowa,
druty do połączeń,
gniazdka, śruby, kontakty i t. p.

„Helios" Poznań, Św. Marcin 68. Tel. 36-99.

Wyposażenie elektryczne sterowca

Podajemy kilka szczegółów, dotyczących wyposażenia elektrycznego angielskiego sterowca R. 100, budowanego niedawno przez Airship Gouranty Co, Ltd. Iorkshire (Anglja).

Sterowiec ten, o objętości 5 000 000 st. sz. (ok. 140 000 m. sz.), jest obliczony na 100 pasażerów przy 50 ludziach załogi. Urządzenie elektryczne ma tu za zadanie dostarczenie prądu do oświetlenia wewnętrznego i sygnalizacyjnego, do ogrzewania łodzi statku powietrznego, do gotowania i grzania wody, wreszcie do potrzeb urządzenia radjotelegraficznego. Zastosowany został w danym wypadku prąd stały.

Urządzenie całe, jako przeznaczone do umieszczenia na statku powietrznym, musiało czynić zadość specjalnym wymaganiom, a więc winno było posiadać możliwie najmniejszą wagę i objętość przy możliwie wysokiej sprawności. Staranne zbadanie potrzeb statku wykazało, iż wystarcza moc 25 kW, wobec czego zdecydowano zainstalować dwie prądnice o tej właśnie mocy w oddziałach maszynowych łodzi, gdzie będą one napędzane przez małe silniki naftowe, używane poza tem do rozruchu głównych silników statku. Pokrywy przyrządów i większość armatury na całym statku mają być wykonane z lekkich stopów, również kable, użyte do prowadzenia prądu, będą wykonane z żyłą zarówno jak i opancerzeniem z aluminjum.

Zastosowane w urządzeniu środki zabezpieczające obejmują specjalne przybory, nie tylko chroniące samą instalację od uszkodzeń od przeciążenia, czy też zwarcia, lecz również wyłączające możliwość zjawiania się iskier wskutek jakichkolwiek uszkodzeń przewodów. Przyczynia się do tego i specjalna budowa przewodów: opancerzenie kabla jest mocne, jednakże zarazem na tyle rozciągliwe, iż w razie nadmiernego naciągu ulegnie zerwaniu najprzód przewód, natomiast opancerzenie ściśnie się naokół miejsca rozerwania, wyłączając w ten sposób możliwość zjawienia się jakiejkolwiek iskry nazewnątrz. Pokrycia wszystkich przyrządów i części instalacji zostały wykonane z materjałów niepalnych. (The Electrician).

Polski przemysł elektrotechniczny a traktat z Niemcami

Z okazji odbywających się obecnie rokowań z delegacją niemiecką w sprawie zawarcia traktatu handlowego, toczą się jednocześnie żywe narady w Polskim Związku Przedsiębiorców Elektrotechnicznych. Przemysłowcy tej branży są zdania, że Niemcy postawili tak wygórowane żądania, iż spełnienie bodajby części ich równałoby się zupełnej zagładzie polskiego przemysłu elektrotechnicznego.

Delegacja niemiecka wysuwa żądanie, aby cła od sprowadzonych z Rzeszy maszyn zostały obniżon do czwartej części stawek dziś obowiązujących. Tak np. żądają obniżenia cła od maszyn, które opłacają dziś 910 zł. za 100 klg. do 250 zł. za 100 klg. W tym samym stosunku miałyby, w myśl żądań niemieckich, ulec obniżeniu cła na aparaty elektrotechniczne.

Przemysłowcy polscy są zdania, że zadałoby to cios branży elektrotechnicznej krajowej, której produkcja w ostatnich czasach rozwinęła się tak bardzo, że w roku ubiegłym wartość jej wyniosła 53 595 000 zł., w r. bież. zaś osiągnie według prawdopodobieństwa cyfrę 90 miljonów. Przeważa naogół zdanie, że obowiązujące obecnie cła są jeszcze właściwie niedostateczne wobec ulg, jakie rząd niemiecki udziela przemysłowi niemieckiemu przy towarach wywożonych.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Przemysł maszyn rolniczych a Targi Wschodnie

(Koresp. własna „Rynku Metalowego".)

Ogólny stan interesów targowych. — Rozrost wystawy eksponatów. — Trudności eksportowe. — Słaba konjunktura wewnętrzna.

Lwów, we wrześniu 1928.

Po raz pierwszy za cały czas istnienia Targów Wschodnich, wystawa maszyn rolniczych nabrała w roku bieżącym tak imponujących rozmiarów, pozostawiając daleko poza sobą wszystkie inne działy przemysłowe. Powierzchnia bowiem, jaką zajmowały na tegorocznych Targach maszyny rolnicze wynosiła rekordową cyfrę 5.000 m². Największe pod względem rozmiarów stoisko posiadała firma Bronikowski, Grodzki i Wasilewski S A., od jednego z dyrektorów której korespondent Wasz uzyskał szereg informacyj, dotyczących zarówno przebiegu interesów targowych, jak i ogólnej sytuacji rynkowej. Informacjami temi poniżej podzielimy się z czytelnikiem.

Naogół biorąc przebieg tranzakcyj dokonanych na samych Targach w dziale maszyn rolniczych trudno nazwać specjalnie pomyślnym. Zawiodły przedewszystkiem tranzakcje eksportowe, w czem jednakże nie można winić Targów, ich organizacji, gdyż faktyczne przyczyny takiego stanu rzeczy leżą głębiej, a mianowicie w płaszczyźnie stosunków ogólno-gospodarczych. Najważniejszą rzeczą jest, że zagranica domaga się długoterminowych kredytów, których przemysł nam nie jest w stanie udzielać. Tymczasem przemysł innych krajów, dysponując znacznemi funduszami obrotowemi, stosuje specjalną politykę kredytową, licytując się do ostateczności i często popadając nawet w przesadę. Tem tłumaczy się także fakt, że maszyny rolnicze pochodzenia zagranicznego nietylko skutecznie konkurują z nami na rynkach eksportowych, ale nawet wchodzą na nasz własny wewnętrzny rynek.

Gorsze jeszcze jest to, że skutkiem braku niskoprocentowego kredytu oraz różnych ciężarów, na przemyśle krajowym spoczywających, produkcja nasza często jest droższa od zagranicznej, co jeszcze bardziej utrudnia eksport. Ostatecznie doszliśmy do tego, że eksport zmalał do minimum i grozić zaczyna zupełnem ustaniem...

Co dotyczy tranzakcyj targowych z odbiorcami krajowymi, to i w tym wypadku nie można poszczycić się zbyt pomyślnemi wynikami. Tranzakcyj dokonywano głównie na objekty mniejsze, większe maszyny zaś nie znajdywały reflektantów. Poważny wpływ wywarło tu opóźnienie się żniw i niepewne ich wyniki, co razem wziąwszy powstrzymywało rolników od angażowania się w poważniejsze inwestycje. Ważny jest tutaj również moment psychologiczny, zwłaszcza jeżeli chodzi o drobnych rolników. Ci idą zazwyczaj za owczym pędem: jeżeli jeden kupuje, to kupuje i drugi — sąsiad w tym wypadku decyduje. W obecnym czasie jednak od kupna naogół się wstrzymują, tak, że na rynku panuje pewna ospałość.

Podkreślić należy jeszcze jedną rzecz. Otóż niektóre mniejsze firmy uciekają się czasami do środków reklamowych, mających cechy nielojalnej konkurencji. Tak naprzykład pewna firma zakupuje w jednej ze znanych światowych fabryk zagranicznych większy objekt i wystawia go na sprzedaż, firmując się jednocześnie zastępstwem tej fabryki w Polsce. W istocie zaś całe zastępstwo polega tylko na tem, iż dana firma zakupiła, a później odsprzedaje kilka fabrykatów tej światowej marki. Wypadki takie oczywiście nie powinny mieć miejsca.

Podobnych informacyj udzieliła Waszemu korespondentowi również firma „Unja" z Grudziądza, zajmująca także bardzo okazałe stoisko, tuż obok wyżej wyszczególnionej, oraz szereg innych firm wystawiających na Targach. Zaznaczyć należy, iż naogół wystawcy tej branży mimo wszystko wyrażają się o Targach Wschodnich jako takich w sposób bardzo pochlebny, obiecując sobie po nich na przyszłość, jeszcze wiele korzyści. Wyrazem zainteresowania zresztą jest stale zwiększający się udział wystawców i rosnące z roku na rok rozmiary stoisk.

M.

Samoczynne ugniatarki, formiarki i zawijarki masła

Od czasu, gdy na całym świecie przemysł maślarski, tłuszczów jadalnych naturalnych i roślinnych rozwijać się zaczął na większą skalę, odczuwano szczególnie w handlu detalowym brak maszyn ułatwiających ich sprzedaż. Chodziło o maszyny do ugniatania masła w formy o dokładnej wadze i zawijanie tychże w papier. Każdy bowiem odsprzedawca-detalista masła i innych tłuszczów, wie, że największą przeszkodą w szybkiem a czystem obsługiwaniu licznej klienteli jest właśnie potrzeba krajania, nabierania, ważenia i zawijania tych produktów. Brak tych maszyn odczuwają również mleczarnie i hurtownie masła deserowego, czy stołowego, gdzie układanie go w formy i zawijanie odbywać się musi ręcznie. System ten bardzo nieekonomiczny, gdyż wymaga wiele czasu i licznych sił robotniczych, wpływa dotychczas znacznie na utrzymywanie wysokich cen masła deserowego i stołowego. Potrzebę takich maszyn odczuwano tem więcej, im liczniejsze wprowadzano w handlu kolonjalnym samoczynne maszyny do ważenia i pakowania kawy, kakao, cukru, soli, mąki, ryżu i t. d.

W ostatnich latach jednak wypuszczono na ry-

nek automatyczne formiarki i zawijarki masła, które w Niemczech Środkowych znajdują bardzo chętne zastosowanie. Używają ich np. konsumy w Lipsku, Plagwitz, Dessau i innych miastach; w stosunku jednak do zapotrzebowania, pokup tych maszyn jest bardzo słaby. Wstrzymywanie się od kupowania tych maszyn ma jednak swoje przyczyny. Jedna z nich jest ta, że w pierwotnych maszynach automatyczne obcinanie masła lub innych tłuszczów i nadawanie im kształtów potrzebnych natrafiało na szczególniejsze przeszkody, wskutek których formy często nie były bez zarzutu, a częściej jeszcze waga nie była precyzyjna. Druga również bardzo ważna niedogodność pierwotnych formiarek i zawijarek masła była ich wielka objętość, wobec czego na instalację ich potrzebne były zawsze względnie obszerne ubikacje, których w miastach z trudnością i za drogie pieniądze dostać nie można. Dlatego niejeden kupiec, który chętnie byłby nabył taką maszynę, musiał i musi się nadal bez niej obywać; koszty bowiem maszyny pierwotnego typu i najmu potrzebnego lokalu nie łatwo pokryć. Niedogodnościom tym zapobiega nowa automatyczna formiarka i zawijarka masła, zbudowana dla użytku średniowielkich wytwórni masła, a mogąca znaleźć równie dobre zastosowanie nawet w wielkiej produkcji.

Nowa maszyna ma tę właściwość, że służy do wyrabiania płaskich form masła, takich, jakich używa się zwykle dla masła deserowego i stołowego, a wyrabiać na niej można masło twarde i miękkie bez różnicy. Cała maszyna składa się z dwóch części: prasy pasmowej czyli właściwej formiarki, oraz maszyny do opakowywania czyli zawijarki. Obie te części są z sobą tak złączone, że włożone do kosza prasy pasmowej masło, bez potrzeby jakichkolwiek innych manipulacyj przechodzi automatycznie do zawijarki, a z niej już w dobrze opakowanych formach o dokładnie oznaczonej wadze każda.

Nowego typu maszyna wydaje w minucie przy pełnem wyzyskaniu jej sprawności 40 do 45 paczek masła. Do obsługi potrzebne są dwie osoby: jedna do nakładania masła do kosza, a druga do odbierania paczek opakowanych i układania ich w skrzynie do wysyłki. Ale i jedna osoba może tę maszynę obsługiwać. Wydajność maszyny przy jednoosobowej obsłudze wynosi ca. 6 (sześć) centnarów masła w paczkach półfuntowych na godzinę.

Proces funkcjonowania maszyny jest w krótkości następujący. Formiarka czyli prasa pasmowa, na wzór ceglarskich pras pasmowych, ugniata masło w jednolitą, dobrze ugniecioną formę pasmową, którą przecina na kawałki mniejsze lub większe o ściśle oznaczonej wadze i specjalnym przewodem odsyła pocięte formy do zawijarki. Cięcie masła na kawałki wedle przepisanej wagi odbywa się zapomocą nożów drucianych, które każdej chwili można dowolnie nastawić, tak, że nawet w biegu maszyny, bez potrzeby zatrzymywania jej można przechodzić do wyrobu większych lub mniejszych kawałków masła. Gotowe kawałki masła, dostają się do zawijarki, gdzie osobny przyrząd bierze z przygotowanego stosu, papier i zawija weń przepisowo każdy kawałek, tak że napis etykietowy znajduje się na stronie czołowej. W końcu zawijarka wykłada masło opakowane na stół, skąd odbierają go osoby, załatwiające pakowanie skrzyń.

Maszynę uruchomiają motory. Przytem do wyrobu i pakowania kawałków półfuntowych wystarczy jeden wspólny motorek, do wyrobu kawałków funtowych potrzebne są dwa oddzielne motorki. Z bie-

giem czasu zapewne zapęd maszyny odbywać się będzie wyłącznie siłą jednego wspólnego motoru także przy produkcji kawałków jednofuntowych i większej nawet wagi.

Nowy typ samoczynnej formiarki i zawijarki masła znajdzie zapewne szybkie zastosowanie we wszystkich na średnią lub większą skalę zakrojonych wytwórniach i handl. masła, a szczególnie w naszych mleczarniach. Przemawiają zatem względy ekonomiczne i higjeniczne. Ekonomicznych poruszał nie będę, gdyż każdy sam rozumie, że maszyna wykonująca pracę kilku, a może i kilkunastu osób w krótkim czasie opłaca się. Higjena i zdrowotność w produkcji masła i jego sprzedaży formalnie narzuca tę maszynę. Każdemu bowiem przyjemniej wziąć kawałek masła sterylizowanego i maszyną opakowanego, aniżeli z rąk, które przez cały dzień w maśle się formalnie kąpią. Cóż dopiero powiedzieć o stosunkach zdrowotnych masła sprzedawanego w składach z beczek otwartych, przez osoby zajmujące się równocześnie sprzedażą innych artykułów.

Informacyj bliższych o samoczynnej formiarce i zawijarce masła nowego typu udzielać może redakcja i administracja „Targu Maszynowego".

P. W.

Maszyna do przesadzania

„Deutsche Landwirtschaftliche Presse" z dnia 27. 7. 1928 nr. 22 w artykule: „Maszyna do przesadzania" (flancowania) podaje dwie fotografje takich maszyn wystawionych przez Deutsche Umpflanzmaschinen Gesellschaft z Berlina na wystawie w Lipsku, gdzie odbywały się również pokazy w pracy. Typ jednorzędowy o wadze około 60 kg. przeznaczony jest dla gospodarstw warzywnych.

Do obsługi potrzebny jeden robotnik do ciągnięcia i jeden do nakładania roślin.

Dwurzędowa maszyna ma wbudowany motor D. K. W., waży około 200 kg., wymaga jednego robotnika do prowadzenia i dwóch do nakładania. Rośliny zostają automatycznie z płyty, na którą się je nakłada, zabierane i następnie w wyrobioną bruzdę zasadzone. Umieszczone za maszyną rolki, ugniatają jednocześnie ziemię.

Wydajność 1-rzędowej maszyny wynosi 0.37—0.5 ha dziennie; 2-rzędowej 0.62—1,25 ha dziennie.

Maszyna ta pozwala sadzić te wszystkie rośliny, które dotychczas były sadzone ręcznie, o wiele szybciej, dokładnie w tej samej głębokości i w jednakowych odstępach.

I. T.

Pokaz maszyn rolniczych

Z inicjatywy Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza odbył się dnia 29. września r. b. pod Inowrocławiem w Miechowiczkach pokaz traktorów oraz maszyn do ogławiania i wyorywania buraków cukrowych. O zainteresowaniu pokazem świadczy frekwencja zwiedzających, która dochodziła do kilkuset osób, przyczem na pokazie poza najbliższą okolicą widziało się rolników nawet z województw centralnych. Podczas pokazu mieliśmy możność obejrzenia wszystkich typów traktorów w ogólnej ilości jedenastu, które demonstrowały głęboką orkę, jak również widzieliśmy pracę nie-

znanej u nas maszyny do wyorywania buraków na 6 radlin, oraz maszyny do ogławiania buraków. Wobec tak bogatego obesłania pokazów eksponatami nic dziwnego, że frekwencja zwiedzających była znaczna i dochodziła do kilkuset osób. Pokazy poprzedziły krótkie wykłady pp. prof. Biedrzyckiego z Warszawy, oraz prof. dr. Świeżawskiego z Poznania.

Według programu organizatorów pokazów następny pokaz odbędzie się *dnia 11 października* r. b. pod Wrześnią, na którym zapowiedziano poza już widzianemi maszynami nowe, a mianowicie będziemy mieli możność obejrzenia traktora małego typu, bo zaledwie 14 konnego, bardzo ciekawej maszyny czeskiej konstrukcji do ogławiania i wyorywania buraków, dostosowanej do trakcji motorowej, oraz brony talerzowej.

Korzyści dla rolników, jakie dają tego rodzaju pokazy są niewątpliwe, to też przypuszczamy, że i drugi pokaz będzie cieszył się równie dużem zainteresowaniem jak pod Inowrocławiem i każdy postępowy rolnik znajdzie czas, aby zapoznać się z najnowszemi maszynami podczas ich pracy.

Początek pokazu pod Wrześnią wyznaczono na godzinę 10-tą rano.

Eksport polskich maszyn do Rumunji

Rumunja jest dość pojemnym, jak na nasze stosunki, rynkiem maszyn wszelkiego rodzaju. Roczny bowiem jej import maszyn i narzędzi rolniczych wynosi około 10 000 000 dolarów. Z sumy tej najwięcej dostarczają Niemcy i Austrja, resztę Czechosłowacja. Udział Polski jest bardzo niewielki. Przewaga Niemiec na rynku rumuńskim wynika nietylko z dobrej organizacji handlowej, ale i wskutek tego, że wielu inżynierów Niemców pracuje w Rumunji. Na pierwszem miejscu stoją w Rumunji maszyny i narzędzia rolnicze, na które jest popyt coraz większy w związku z postępami, jakie czyni rolnictwo w Rumunji. Masowy zbyt przedstawiają nawet proste narzędzia rolnicze jak: łopaty, grabie, widły, sierpy, kosy i t. p. Następnie poważny rynek zbytu mogą mieć maszyny dla przemysłu garbarskiego, maszyny dla przemysłu szklanego i papierniczego. Znaczne ilości importuje ponadto Rumunja maszyn browarnianych i gorzelniczych oraz maszyn do przemysłu spożywczego. Jednocześnie istnieje duży popyt na maszyny do obróbki drzewa i elektryczne. W dziale obrabiarek, a więc tokarni, wiertarek i frezarek istnieje w Rumunji produkcja krajowa, wyroby jednak jej są gorsze niż zagraniczne.

Nadużycia w sprzedaży maszyn rolniczych „Unia"

Centrala Zjednoczonych Maszyn Rolniczych „Unia" w Grudziądzu umieszcza w prasie przestrogę, że niepowołani osobnicy, wyzyskując uzyskane cenniki i pisma propagandowe firmy „Unia" odwiedzają po wsiach klientelę, oferując nieprawnie kupno maszyn na warunkach dogodnych. Odbierają oni wpłatę, by następnie sprzedanych rzekomo maszyn nie dostarczyć, gdyż składnic żadnych nie utrzymują. Manipulacje tego rodzaju podkopać mogą zaufanie rzetelnego kupiectwa, utrzymującego fabrykaty „Unia" na składzie i przedstawiciele ich wyposażeni zresztą w odpowiednie legitymacje, napotkać mogą z tej racji przy przeprowadzaniu transakcyj na nieprzewidywane trudności. Nie od rzeczy byłoby zatem, ażeby kupiectwo branży maszyn rolniczych, odbiorców swych uświadomiło, w jaki sposób przeprowadzanym bywa zbyt maszyn „Unia". Fabryka wymieniona, do konsumentów-rolników bezpośrednio maszyn nie dostawia i dlatego też wojażerów na sprzedaż cząstkową zupełnie nie wysyła. Maszyny rolnicze „Unia" nabyć można jedynie przez uprawnionych do sprzedaży hurtowników względnie kupców detalistów i o tem dowiedzieć się winni wszyscy interesowani. — Opatentowane kilkakrotnie pługi „Unia" jedno- i wieloskibowe, brony, kultywatory, siewniki do zboża i nawozów oraz cały szereg innych typów maszyn i narzędzi rolniczych, cieszą się ustaloną renomą i są wielce poszukiwanemi sprzętami, co nieuczciwych zachęciło do szukania łatwego zarobku. Zatem baczność!

P.

[1501]

Płytki podłogowe kamionkowe

Nowe fabryki. — Zwyżka cen.

Zapotrzebowanie na krajowe płytki podłogowe kamionkowe jest w dalszym ciągu znaczne i ogólnorynkowa konsumcja ciągle wzrasta, gdyż w ciągu 8 miesięcy r. b. sprzedano już towaru tyle, ile w ciągu całego 1927 r.

Poszczególni kupcy hurtownicy mają na składach zapasy bardzo nieznaczne, a nawet pewnych kolorów krajowych płytek kamionkowych podłogowych, jak czerwonego i żółtego, daje się ostatnio odczuwać brak. Wobec niedostacznej produkcji przy stale wzrastającej pojemności naszego rynku wewnętrznego istniejąca obecnie jedyna fabryka w kraju p. f. Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych „Dziewulski i Lange", wyzyskując maximum obecnej zdolności wytwórczej, przystępuje do uruchomienia nowej fabryki.

Z początkiem wiosny 1929 roku spodziewane jest rozpoczęcie budowy gmachu fabryki i przypuszczalnie będzie ona puszczona w ruch za półtora roku. Z tą chwilą produkcja krajowa będzie mogła być blisko trzykrotnie zwiększona, co powinno przyczynić się do potanienia tego towaru w Polsce. Ostatnio jest w stadjum uruchomienia fabryka posadzek p. f. „Rogalin" w Wierzbniku, czynna przed wojną. Obecnie mimo wysokiej jakości i konkurencyjnej często ceny towaru krajowego, importowane są do nas płytki podłogowe kamionkowe zagraniczne, pośród których największym popytem cieszy się towar czechosłowacki.

Ponieważ stawki celne są bardzo niskie, więc przy rokowaniach z Czechosłowacją w sprawie rewaloryzacji przemysłowcy czechosłowaccy nie żądali zniżek taryfy celnej dla wprowadzenia tych towarów na rynek polski. Przysyłany jest również do nas bez ograniczeń towar niemiecki po specjalnych, dumpingowych cenach. Niemcy w związku z toczącemi się obecnie rokowaniami o traktat handlowy, zażądali tak znacznych zniżek w taryfie celnej, że przyznanie ich naraziłoby przemysł polski na kompletną ruinę i nie pozwoliłoby naturalnie na uruchomienie dwóch nowych fabryk.

Wywozu naszych płytek podłogowych zagranicę niema zupełnie, lecz jedynie z braku dostatecznej produkcji towaru nawet dla potrzeb krajowych. Możliwości zaś eksportowe są bardzo pomyślne, szczególniej dotyczy to Rumunji, Łotwy i innych państw. Z chwilą powiększenia produkcji z otwarciem nowej fabryki p. f. „Dziewulski i Lange" możemy śmiało liczyć na umieszczenie znaczniejszych ilości towaru zagranicą.

Ceny krajowych płytek podłogowych uległy z dniem 1 października r. b. pewnej podwyżce (na niektóre gatunki towaru dochodzi ona do 8 proc.), wobec podniesienia kosztów samej produkcji. Obecnie przedstawiają się one w hurcie loco fabryka za 1 mtr. kw. następująco: kwadraty jednokolorowe gładkie lub groszkowane o wymiarach około 145×145×13 mm. (47 sztuk na pokrycie 1 mtr. kw.): czerwone i żółte od 14,50 do 19 zł, kremowe od 14,50 do 19,40 zł, białe od 14,50 do 20,80 zł, czarne, szare i bronzowe od 14.50 do 22 zł, niebieskie od 17 do 25 złotych.

Odbiorcy krajowi otrzymują towar rodzimy przeważnie za 25—50 proc. gotówki i reszta na kredyt wekslowy z terminem, dochodzącym do 3 miesięcy, przyczem obecnie terminy weksli ulegają często prolongacie wobec trudności finansowych odbiorców. Wypłacalność uległa znowu pogorszeniu i obecnie jest bardzo niepomyślna dla producenta krajowego wskutek wstrzymania przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredytu dla budowy wobec wyczerpywania się już kwot kredytowych, preliminowanych na cele budowlane. W związku z powyższem w ciągu najbliższych tygodni oczekiwać należy osłabienia popytu w kraju na płytki podłogowe kamionkowe.

Rynek cementowy w Egipcie

Od r. 1925 zużycie cementu w Egipcie wynosi 200 do 250 tys. ton, z czego 50.000 t. znajduje pokrycie w produkcji wewnętrznej. Prócz dwóch istniejących już fabryk cementu w najbliższej przyszłości przewidziana jest budowa nowej fabryki z produkcją 50.000 ton cementu rocznie.

Zapotrzebowanie cementu w Egipcie, uwzględniając modernizację krajowego budownictwa oraz zamierzania rządowe w kierunku budowy licznych gmachów publicznych niewątpliwie będzie wzrastać (od r. 1918 zapotrzebowanie to wzrosło 23-krotnie). Równocześnie ze stałem zwiększeniem się importu do Egiptu zaobserwować można spadek cen na cement.

Pojemność rynku egipskiego spowodowała żywą konkurencję między dwoma głównemi państwami produkującemi cement, Jugosławją i Belgją. Walka ta przy zastosowywaniu się cementowni jugosłowiańskich do wymagań rynku egipskiego staje się coraz silniejsza. Niewątpliwie rozwijający się krajowy przemysł cementowy stanowi również poważną konkurencję dla dotychczasowych importerów europejskich. W r. 1927 import cementu przedstawiał się następująco:

Jugosławja	83.698.197 kg.
Belgja	75.911.062 kg.
Niemcy	22.164.941 kg.
Anglja	21.228.999 kg.
Francja	10.587.617 kg.
Włochy	359.285 kg.
Inne kraje	10.953.016 kg.
Ogółem	224.843.117 kg.

Doniosły wynalazek w produkcji farb odpornych na ogień

Zakłady Ceramiczne „Zagożdżon" w Warszawie, Żurawia 15, wsławiły się epokowym wynalazkiem, który po zwycięskiem przejściu pierwszych prób, niechybnie szturmem zdobędzie rynek zbytu. Wynalazkiem tym jest **FARBA PRZECIWOGNIOWA „FENIX"**, która dzięki swym właściwościom zabezpiecza budynki od pożaru i wilgoci, oraz chroni drzewo przed butwieniem. Celem unaocznienia zapewnionych zalet, na Targach Północnych w Wilnie, przeprowadzono przy licznie zgromadzonej publiczn. próbę działania tej farby. Postawiono z jednolitego materjału dwie strażnice, jedną pozostawiono w stanie surow., drugą zaś zamalow. farbą „Fenix" i obydwie w równ. czasie podpalono. Strażnica surowa spłonęła w kilkunastu minutach, podczas gdy pomalowana farbą „Fenix", za wyjątkiem śladów zwęglenia w miejscach bezpośrednio zajętych przez ogień, silniejszych uszkodzeń nie doznała. Farba **„FENIX"** odda zatem poważne usługi w zakresie bezpieczeństwa i dla tej udowodnionej jej zalety ognioodpornej, zasługuje ze wszech miar na najrychlejsze i najszersze zaprowadzenie w handlu i praktyczne jej zastosowanie. W miejscowościach, gdzie firma „Zagożdżon" nie posiada reprezentacji, zalecamy interesowanemu kupiectwu i pp. przemysłowcom zwracać się wprost pod wskazanym na wstępie adresem, a otrzymają niezwłocznie dalsze informacje i szczegółowe oferty. — *P.* —

Tranzyt drzewa rumuńskiego przez Polskę i Austrję

Znaczna zniżka polskich tranzytowych taryf kolejowych dla drzewa rumuńskiego ożywiła jego wywóz do Niemiec ściągając je drogą przez Polskę nawet z miejscowości, leżących nad granicą czechosłowacką. Wobec tych doświadczeń zawarta została umowa piędzy Rumunją i Austrją, na mocy której rumuńskie drewno tarte oraz opałowe korzystać będzie w tranzycie przez Austrję z ulg, których wysokość waha się od 10—25 proc. stawek normalnych. W praktyce ulgi te dotyczą drzewa kierowanego do Szwajcarji, Francji i Południowych Niemiec. Należy się liczyć ze zmniejszeniem tranzytu drzewa rumuńskiego przez Polskę.

Angielskie kredyty dla rosyjskiego przemysłu drzewnego

Zwiększony wywóz drzewa rosyjskiego do Anglji w r. b. umożliwiony został bardzo znacznemi kredytami udzielonemi przez jedno z londyńskich konsorcjów bankowych. W roku bieżącym wynosiły one Ł. 3 milj. Rosyjski trust „Eksportles" zażądał na b. r. 4—5 milj. Ł. Umowa w tej sprawie nie została jeszcze zawarta, jakkolwiek liczą się z tem, że niemal z pewnością dojdzie ona do skutku. Wobec niedyskontowania weksli trustu rosyjskiego przez Bank Angielski oprocentowanie będzie bardzo wysokie, mimo to znaczne rozmiary kredytów angielskich dla Rosji pozwalają przypuszczać, że ekspansja drzewa rosyjskiego na rynek angielski wzrastać będzie w dalszym ciągu.

WIADOMOŚCI DROBNE

NOWY SPOSÓB ZUŻYTKOWANIA TROCIN.

Wobec znacznej produkcji trocin w Polsce, oraz istniejących trudności zbytu tego materjału — sprawa zużytkowania trocin dla celów budowlanych może mieć doniosłe znaczenie gospodarcze. Próby zastosowania trocin do wytwarzania materjału budulcowego były już czynione wielokrotnie, nie doprowadzały jednak do rozwiązań praktycznych.

Obecnie jedna z firm niemieckich, po przeprowadzeniu długich badań i prób, uwieńczonych dobrym wynikiem, rozpoczęła fabrykację płyt budowlanych z trocin na zasadzie własnego patentu. — Bliższych informacyj udzieli zainteresowanym Państwowy Instytut Eksportowy w Warszawie.

UREGULOWANIE IMPORTU CEMENTU DO EGIPTU.

Dostawcy cementu dla rządu egipskiego są obowiązani do dostarczenia towaru odpowiadającego wymaganiom „Standard Specifikation" z 1923 r. W związku z powyższem przy dostawach rządowych wymagane jest przedstawienie świadectwa o dokonaniu analizy cementu, przez dostawców, oraz poświadczenie go bądź przez rząd angielski, bądź przez właściwą placówkę konsularną przy rządzie angielskim w Londynie, bądź też przez rząd egipski. Cement w obrocie prywatnym nie potrzebuje dołączenia tego rodzaju świadectw,

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 10. 10. Firma Gustaw Glaetzner, Centrala materjałów budowlanych i dachówek, notuje następujące ceny: Cegły murarskie „iłówki“ za tysiąc sztuk 70.00 zł, loco cegielnia; cegły murarskie tonówki za tysiąc sztuk 75—85 zł, loco cegielnia; dachówki za tysiąc sztuk 150.— zł loco cegielnia; wapno budowlane za 100 kg. 3.80 dla odsprzedawców, a 4.00 dla konsumentów loco Wapienna lub Piechcin; cement portlandzki za 100 kg. 7.25 zł, loco cementownia wyłącznie opakowania, osobno za beczkę 3.40 zł, za worek papierowy 0.55 zł. Wszystkie następne ceny rozumieją się loco składnica w Poznaniu: Cement portlandzki za beczkę 180 kg. 20.20 zł; za beczkę 200 kg. 24.00 zł; za worek 50 kg. 6.75 zł; wapno budowlane za 50 kg. 2.60 zł; wapno hydrauliczne za beczkę 150 kg. 12.00 zł; papę dachową m. kw. nr. 80 — 1.10 zł; nr. 100 — 0.90 zł; nr. 125 — 0.75 zł; nr. 150 — 0.65, nr. 200 — 0.50 zł; papa izolacyjna za metr kwadratowy 3.00 zł; za przykrojenie podług miary 10 proc. zwyżki; smoła destylowana za 100 kg brutto za netto 35.00 zł; lepnik za 100 kg brutto za netto 34.— zł; trzcina sufitowa w wałkach po 20 Okw. m. z drutem cynkowanym za wałek 4.50 zł; z drutem żarzonym 4.20 zł; przy dostawach całowagonowych ceny odpowiednio zniżone.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 9. 10 „Elibor“ i S-ka Akc. Handlowo-Przemysłowa Ł. J. Borkowski, Warszawa, Mazowiecka 11, notuje następujące ceny loco skład (w zł. za 1 kg.): Cyna Banca 14.80, aluminjum 5.10, ołów 1.40, blacha cynkowa 1.70, blacha ocynkowana 1.20, blacha dachowa żelazna 0.99, żelazna 0.47, belki 0.52, hufnale 31 za skrzynię, cement 20.50 za beczkę, cegła ogniotrwała 0.22 za 1 sztukę, karbid 68.00 za 100 kg. Węgiel górnośląski gruby i kostka zł. 44.00 za tonę.

Katowice, 9. 10. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.) oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja Towarzystwa dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł. loco stacja wysyłająca.

Berlin, 9. 10. Urz. metale. Ceny w markach niemieckich za 100 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa Cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 144¾. Oryginalne aluminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach walcowanych i ciągnionych 190. — ditto w sztabach walcowanych i ciągnionych 194. Nikiel czysty 98—99 proc. 350. Antymon regulus 85 — 90. Srebro ca. 900 w sztabach 80—81½ za kg., Złoto w woln. obrot. 2.80—2.82 za gr. Platyna w woln. obrot. 9½—11 za gr.

Londyn, 9. 10. Notowanie metali w Ł za tonę. Miedź Standart per kassa 64 11/16—64¾, — 3 mies. 65 1/8—65 3/16, — Settl 64¾, — Elktrolit 71¼—71¾. — best selected 68—69¼, — Elektrowirebars 71¾. Cyna Standart per kassa 218¾—219, — 3 mies. 216½—216¾, — Settl. 218¾, — Banca (ob. nieof.) 224¼, — Straits (ob. nieof.) 219¼. Ołów zagran. dost. natychmiast. 24, — term. 25 5/16, — Settl. 24. Antymon chiński na (not. nieof.) 39—39½, Rtęć (not. nieof.) 23½—24. Wolfram (not. nieof.) 15 7/8.

Londyn, 9. 10. Srebro 27, — na dostawę 27 1/16 d. za uncję.

ZŁOTY W DNIU 9 PAŹDZIERNIKA 1928 ROKU.

Gdańsk przekaz 57.77—57.925, gotówka 57.80—57.945, Berlin przekaz na Warszawę 47.025—47.225, przekaz na Poznań 47.00—47.20, gotówka grube 46.90—47.30, drobne 46.85—47.25, Zurych przekaz 58.25, Londyn przekaz 43.25, Nowy Jork przekaz 11.25, Ryga przekaz 58.65, Bukareszt przekaz 1821, Budapeszt gotówka 64.15—64.45, Praga przekaz 377.65, Medjolan 215.00.

W „Monitorze" i „Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim" ogłasza się równocześnie

PRZETARG PUBLICZNY,

na wykonanie fudamentow. pod gmach Izby Skarb. w Poznaniu przy Wałach Batorego (wykop ziemi, pale wbijane, bankiet żelbetowy. Cement dostarcza niżej podpisany Urząd). Osobno może przedsiębiorca oddać kosztorysy na wykonanie fundamentowania zapomocą płyty żelbetowej.

Otwarcie ofert dnia 10 października 1928 r. o godz. 11, złożenie ofert do godziny 10.45. Wadjum 4 proc. Informacyj udziela oraz podkładki submisyjne w cenie po 5.00 zł wydaje

Państwowa Inspekcja Budowlana Poznań-Miasto
Wały Kościuszki 3 (sutereny).

KABEL KOPROWY CA 75 MTR.

sprzeda Powiatowy Urząd Ziemski w Poznaniu w drodze ofert, które należy składać w terminie do 16 b. m. Warunki sprzedaży oraz materjał wyłożone są do przejrzenia w biurze tegoż Urzędu pokój 10.

Komisarz Ziemski.

OGŁOSZENIE.

I. Okr. Szef. Int. w Warszawie zamierza zakupić w drodze przetargu nieograniczonego około 700 szt. beczek żelaznych 300 litrowych typowych w-g. opisu technicznego P. S. 200.9001 do przechowania przetworów ropnych, z ilości tej 350 szt. przeznaczonych na benzynę reszta zaś na olej i nafty.

Dostawę w terminie do końca lutego 1929 roku.

Reflektanci zechcą złożyć swe oferty na całość względnie część dostawy w terminie do dnia 30 października r. b. do godz. 11-tej — do I. Okr. Szef. Int. w Warszawie, ul. Przejazd 15, w kopertach zalakowanych z napisem: „oferta na dostawę beczek żelaznych".

Opisy techniczne beczki żelaznej i warunki obowiązujące przy dostawach wojskowych mogą reflektanci przeglądać w godz. urzędowych w ref. kwater. I. Okr. Szef. Int. ul. Przejazd 15, pokój 196 we ewszystkich Szef. Int.

Szef Intendentury:
w z. **Ogonowski,** ppłk. int.

Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Katowicach, rozpisuje

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania wodnego, wodociągów, kanalizacji i gazu w nowym Gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, z terminem składania ofert dnia 22 października 1928 r. do godz. 12-tej w Sekretarjacie Banku w Katowicach, Rynek.

PRZETARG.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach rozpisuje 6 przetargów publicznych na dostawę różnych narzędzi i przedmiotów inwentarjalnych. Termin do wnoszenia ofert dla poszczególnych przetargów upływa: dnia 29, 30, 31. 10., i 2, 3 i 5. 11. 1928 r.

Bliższe warunki przetargów zostały ogłoszone w „Monitorze Polskim" nr. 230, z dnia 5. 10. r. b. i w „Epoce" nr. 275, z dnia 4. 10. 1928 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach.

PRZETARG.

Państw. Zarząd architektoniczno-budowlany w Krakowie, ul. Starowiślna 13, ogłasza przetarg na: Remont budynku Kasy Skarbowej w Krakowie, przy ul. Wiślnej L. 7.

Podkłady ofertowe, oraz bliższe objaśnienia można otrzymać w Państw. Zarządzie Architekt.-budowlanym, II p., pokój Nr. 60, w godzinach urzędowych. Oferty, opatrzone stemplem za 3 zł. i sporządzone, według obowiązujących przepisów, w zamkniętych kopertach należy wnosić do Państw. Zarządu Architekt.-budowlanego, najpóźniej do dnia 19. 10. 1298, godz. 13-tej, o której nastąpi otwarcie ofert.

Naczelnik Zarządu: **Inż. Mach.**

Dyrekcja K. P. we Lwowie ogłasza w „Monitorze Polskim" Nr. 229 z dnia 4. 10. 1928 r.

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę i montaż żelaznej konstrukcji mostowej nad rzeką „Szkło" w km 9.954 linji Jarosław—Krystynopol, o rozpiętości 41.80 m., z jezdnią dołem, o wadze około 120 ton.

Termin wnoszenia ofert upływa 20 października 1928 r. o godz. 12-tej.

Lwów, we wrześniu 1928 r.

Prezes Dyrekcji K. P. we Lwowie
w zastępstwie **Swatoń** mp.
Wiceprezes Dyrekcji K. P.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23-go października r. b. sprzeda w drodze przetargu pisemnego publicznego różne stare lokomobile, maszyny stare i lokomotywy wąskotorowe, zmagazynowane przy stacji Brześć.

Wykazy sprzedających się maszyn, warunki przetargu i informacyj udziela się w dnie urzędowe od godz. 1—2 w Dziale Zakupów Wydziału Zasobów Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie przy ul. Słowackiego nr. 2., III piętro, pokój nr. 40.

PRZETARG.

2 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Lublinie, ul. Szpitalna 12 ogłasza przetarg nieograniczony na dokończenie budowy wodociągów w garn. Równe.

Bliższych szczegółów udziela referat budowlany w godzinach urzędowych, oraz wydaje za zapłatą kosztorysy.

Oferty w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta na dokończenie budowy wodociągów w garn. Równe" należy składać do 2 Okręgowego Szefostwa Budownictwa do dnia 19 października r. b. godz. 10 rano.

PRZETARG.

Na sprzedaż 103.44 m³ kantówki sosnowej I kl., 36.44 m³ bali sosn. I i II kl., 100.34 m³ desek sosn. I kl., 453 m³ desek sosnowych II i III kl., 71.75 m³ bali jodł. I kl. i 14.97 m³ desek jodł. II kl. z tartaku państw. w Garbatce odbędzie się dnia 11 października 1928 r. o godz. 12 w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przy ul. Lubelskiej 53.

Informacyj udziela Dyrekcja L. P. w Radomiu oraz N-ctwo Garbatka przy st. kol. Garbatka.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu.

Komenda Portu Wojennego w Gdyni ogłasza niniejszem

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż łomu żelaznego i żeliwnego około 200.000 kg., składającego się ze szczątków byłego O. R. P. „Kaszub" żelaza, stali, blachy, ruszt starych i t. p. Wysokość wadjum ustala się na 10 proc. wartości od ogólnej oferowanej sumy. Wadjum należy składać do Kasy Komisji Gospodarczej Portu Wojennego w Gdyni. Oferty w opieczętowanych kopertach z napisem „Licytacja ofertowa na łom żelaza" oraz dowód złożenia wadjum, należy składać do dnia 15. 11. 1928 do godziny 9-tej na adres Pana Szefa Służby Technicznej Komendy Portu Wojennego Gdynia. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 15. 11. r. b. o godzinie 10.

(—) **Inż. Siemaszko,** komandor ppor.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Aleksandrowa Kujawskiego (Woj. Warszawskie) zawiadamia, że w dniu 18 października 1928 roku o godzinie 10 rano odbędzie się sprzedaż przez licytację kompletnego urządzenia elektrowni, składającej się z jednej stałej lokomobili „Wolffa" z kondensacją o sile 45 HP. zbudowanej w 1910 roku, dwóch dynamo-maszyn, tablicy rozdzielczej i innych instrumentów mierniczych.

Burmistrz: (—) **W. Pecarz.**

Lokomobila na 10 atm.

w najlepszym porządku, z roku 1912, która nadaje się do prowadzenia młocarni na 48 lub m'eczarni na dobrych warunkach z powodu likwidacji do sprzedania. W biegu do obejrzenia **M. SZEFLER, LIDZBARK (Pom.), ul. Mostowa 10, tel. 33.** 938

Sprzedam

2 kasy National

650 **ŚWITOŃSKI, LESZNO, ulica Komenjusza 29.**

Młodszy ekspedjent żelaźniak

dzielny w zawodzie, ze znajomością księgowości oraz korespondencji, chlubne świadectwa, zamierza zmienić posadę. Łask. zgłoszenia proszę kierować do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 6622.

KUPNA

MOTOR ELEKTRYCZNY

prądu stałego, 440 wolt, 40 do 45 koni mocy, kupimy natychmiast. 6621

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „WOLTA" ST. CHEMPIŃSKI i SKA., Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24.

RURY

od 16 do 33 m|m średnicy zewnętrznej, gazowe, kotłowe lub inne, używane lub nieużywane, kupuję każdą ilość

Stanisław Kraszewski, Bydgoszcz, Zamojskiego 23 6608

KUPIĘ 6606

tokarnię pociągową

2000—2500 mm toczenia, wiertarkę słupową ∅ 30 mm. Oferty z podaniem ceny i wagi proszę kierować pod adresem: **W. Popielewski, Sępolno, ul. Sienkiewicza 54 (Pom.)**

Kupimy skrzynkę trybową

t. zw. dyferencjał używany, lecz w dobrym stanie od samochodu ciężarowego, lub traktora o sile 100 KM. Szczegółowe oferty wraz z podaniem umiarkowanej ceny należy przesyłać p. a. — **ZJEDNOCZONE FABRYKI PORTLAND-CEMENTU — FIRLEY, Sp. Akc., poczta Rejowiec Lubelski.** 939

Kupię

bramę żelazną

dobrze zachowaną, 2 skrzydła, 2,45 m szeroką.

Oferty do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 1200.

Heblarkę do metali,

motor gazowy 5-6 K. M., szlifierkę, aparat do spajania, małą odlewnię mosiążu **kupię** lub **zamienię** na używaną młocarnię z lokomobilą. Zgł. do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 6547.

Poszukuję celem kupna

tokarnię rewolwerówkę

lub automatyczną nadającą się do masowego wyrobu śrub od 1/4 do 1" i robót fasonowych, najnowszej konstrukcji. Oferty z podaniem fabrykatu, oraz ceny uprasza 6600

Gostyńska Fabryka Maszyn, właść. St. Grześkowiak, Gostyń

Kupię **2 WIERTARKI**

od 0—12 m/m. **1 piłę do rżnięcia** żelaza. **1 sztancę** do sztancowania podkładek od 1/2" do 1". 1 maszynę do **rżnięcia gwintów** (Witnworth) od 3/16" do 5/8". Maszyny potrzebne na zapęd, nowe albo używane. Zaofiarowanie takowych do 6554

RYSZARD LISKA, Fabryka Maszyn, Wągrówiec.

Poszukujemy 651

przyczepek

używanych w dobrym stanie 5—8 tonowych do samochodu ciężarowego

Dolomity Śląskie, Katowice, Kopernika 12. — Tel. 573.

Przy zakupach prosimy powoływać się na „RYNEK METALOWY i MASZYNOWY"

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 130 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autotypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.